ŚRODA
23|09|2026

GAZETA OLSZTYŃSKA

140 lat

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 4,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 148 (21 747)



Fot. Pixabay

UMIERAJĄ W SAMOTNOŚCI, A RODZINA DOWIADUJE SIĘ PO CZASIE



Wysyp nowych osiedli i fast food \4



Bolączki Łynostrady \4



Sto cztery lata, 6 dzieci i 24 prawnuków \7



Trwa przebudowa historycznego miejsca \10

eprasa.pl 160caaf8ae

ROSJA SZYKUJE TYSIĄCE ŁÓŻEK

Rosja ma przygotowywać tysiące miejsc dla rannych żołnierzy w szpitalach położonych w północno-zachodniej części kraju. Jednocześnie w pobliżu granic NATO powstają nowe koszary, magazyny amunicji i obiekty logistyczne. Eksperci rozważają kilka możliwych powodów tych działań. Najbardziej niepokojący scenariusz dotyczy eskalacji wymierzonej w państwa Paktu.

Informacje o przygotowaniach rosyjskich szpitali opisał niemiecki dziennik „Bild", powołując się na doniesienia rosyjskiego serwisu Wola. Według jego źródeł w tamtejszym ministerstwie obrony placówki cywilne w północno-zachodniej Rosji miałyby jesienią 2026 roku udostępnić wojsku dodatkowych 16 tysięcy łóżek.

Inne źródło mówi nawet o 20 tysiącach miejsc dla rannych żołnierzy. Doniesienia te nie zostały oficjalnie potwierdzone, jednak budzą pytania o rzeczywisty cel rosyjskich przygotowań.



Fot. PAP

Roderich Kiesewetter, polityk CDU zajmujący się polityką zagraniczną i bezpieczeństwem, wskazał trzy możliwe wyjaśnienia. Pierwsze wiąże się z wojną w Ukrainie i utrzymującymi się wysokimi stratami po stronie rosyjskiej armii.

Druga możliwość jest znacznie bardziej niepokojąca. Zdaniem polityka przygotowania mogą mieć związek ze „skoordynowaną eskalacją" działań przeciwko wybranym państwom NATO znajdującym się przy zachodniej granicy Rosji.

Trzecim celem mogłoby być wywołanie strachu w europejskich społeczeństwach, a w konsekwencji osłabienie ich poparcia dla dalszej pomocy Ukrainie. Kiesewetter nie wyklucza, że Moskwa próbuje jednocześnie osiągnąć wszystkie te cele.

Rosja rozbudowuje wojskowe zaplecze przy granicy z NATO

Nie chodzi wyłącznie o dodatkowe miejsca w szpitalach. Z analiz zdjęć satelitarnych oraz ocen służb państw nordyckich ma wynikać, że Rosja rozwija infrastrukturę wojskową na rozległym obszarze: od granicy z Norwegią aż po silnie zmilitaryzowany obwód królewiecki.

Powstają lub są rozbudowywane koszary, magazyny amunicji oraz zaplecze logistyczne zdolne obsługiwać dziesiątki tysięcy żołnierzy. Wśród przygotowywanych obiektów mają znajdować się także szpitale polowe i wojskowe.

Ekspert do spraw bezpieczeństwa Nico Lange ostrzega, by nie tłumaczyć wszystkich tych działań wyłącznie potrzebami rosyjskiej armii walczącej w Ukrainie.

> – Nie powinniśmy się uspokajać, wmawiając sobie, że Putinowi chodzi wyłącznie o Ukrainę – powiedział w rozmowie z „Bildem".

Zdaniem Langego rosyjski przywódca dąży do stworzenia „innej Europy" i jest gotowy posłużyć się w tym celu przemocą. Ekspert zwrócił również uwagę na rosyjską aktywność w rejonie Morza Bałtyckiego, m.in. zakłócenia sygnału GPS, przypadki naruszania przestrzeni powietrznej oraz agresywne działania wobec państw bałtyckich i Polski.

NATO obserwuje ruchy Moskwy i wzmacnia gotowość

Na działania Rosji odpowiadają państwa wschodniej flanki NATO. Szczególne znaczenie ma region Morza Bałtyckiego, a dokładniej Polska, Litwa, Łotwa i Estonia. Ważnym punktem na mapie bezpieczeństwa pozostaje również należąca do Szwecji Gotlandia.

Strategiczne położenie wyspy pozwala kontrolować istotne szlaki morskie i powietrzne. Niemcy i Szwecja prowadzą tam ćwiczenia, których scenariusze obejmują reagowanie na kryzysowe sytuacje.

NATO zapewnia, że na bieżąco obserwuje ruchy rosyjskich wojsk. Sojusz powstrzymuje się jednak od publicznych ocen sugerujących, że bezpośredni konflikt jest nieuchronny. Same przygotowania Moskwy: od nowych koszar i magazynów po tysiące potencjalnych miejsc dla rannych sprawiają jednak, że coraz trudniej traktować je jako działania związane wyłącznie z wojną w Ukrainie.

OPR. BM

HORROR W PODSTAWÓWCE



Fot. Zdjęcie ilustracyjne AI

Dramatyczne sceny rozegrały się w jednej ze szkół podstawowych w powiecie kolneńskim na Podlasiu. Według nieoficjalnych ustaleń reportera RMF FM 11-letni uczeń miał zaatakować toporkiem o rok młodszą dziewczynkę. Ranna 10-latka została przewieziona do szpitala.

Do zdarzenia doszło na szkolnym korytarzu. Jak ustalili dziennikarze, uczeń piątej klasy miał wyjść z łazienki z toporkiem, a następnie zaatakować stojącą w pobliżu dziewczynkę. Chłopiec miał zadać 10-latce kilka ciosów. Uderzał między innymi w okolice głowy i barku oraz w rękę.

Ranna dziewczynka była przytomna

Na miejsce natychmiast wezwano zespół ratownictwa medycznego. Poszkodowanej udzielono pierwszej pomocy, a następnie przetransportowano ją do szpitala.

W chwili przewożenia przez ratowników dziewczynka była przytomna. Na razie nie przekazano oficjalnych informacji dotyczących jej stanu zdrowia ani zakresu odniesionych obrażeń.

Policja wyjaśnia, co wydarzyło się w szkole

Jedenastolatek został zatrzymany na miejscu zdarzenia. Teraz funkcjonariusze ustalają dokładny przebieg ataku oraz próbują odpowiedzieć na najważniejsze pytanie: „Dlaczego dziecko przyniosło do szkoły niebezpieczne narzędzie i zaatakowało koleżankę?".

Ze względu na wiek dzieci sprawa wymaga szczególnie ostrożnego postępowania. Policja wyjaśnia wszystkie okoliczności dramatycznego incydentu. **ŹRÓDŁO: RMF24.PL**

WYDAWCA GALINDIA Sp. z o.o. ul. Tracka 7b, 10-364 Olsztyn

Maciej Matera redaktor naczelny zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR BIURA REKLAMY Agnieszka Weder-Grygielewicz a.weder@gazetaolsztynska.pl 885 998 201

Michał Podolak zastępca red. naczelnego

Zuzanna Leszczyńska zastępca red. naczelnego

Paweł Tomkiewicz zastępca red. naczelnego

REDAKTORZY WYDANIA Michał Podolak, Joanna Karzyńska wydawca@gazetaolsztynska.pl sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE Ania Głazek internet@gazetaolsztynska.pl 519 839 562

GAZETAOLSZTYNSKA.PL redakcja@gazetaolsztynska.pl tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ prenumerata@gazetaolsztynska.pl 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE ul. Tracka 7b tel. 885 998 201 reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU Ewelina Gulińska ul. Rybacka 35 82-300 Elbląg tel. 505 766 681 gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU Elwira Kowalska ul. Rybacka 35 82-300 Elbląg tel. 604 408 305 reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ prenumerata@dziennikelblaski.pl 502 499 531

DRUK Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia w Białymstoku Ignatki, ul. Przemysłowa 26 16-001 Kleosin

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 160caaf8ae

TRZECH NIETRZEŹWYCH KIERUJĄCYCH **ZATRZYMANYCH JEDNEGO DNIA**

Policjanci piskiej drogówki zatrzymali w poniedziałek trzech nietrzeźwych kierujących. Każdy z nich odpowie za przestępstwo związane z prowadzeniem pojazdu pod wpływem alkoholu. W jednym z przypadków funkcjonariusze ujawnili także szereg innych poważnych nieprawidłowości.



Fot. Polskapress/ilustracyjne

Pierwsza kontrola miała miejsce około południa w miejscowości Mikosze. Kierowca Toyoty przekroczył dozwoloną prędkość o 15 km/h. Podczas kontroli okazało się, że 38-letni mieszkaniec Olsztyna miał w organizmie ponad promil alkoholu. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy.

Po godz. 15 na terenie gminy Pisz funkcjonariusze skontrolowali 36-letniego motorowerzystę. Badanie wykazało u niego ponad 0,6 promila alkoholu. Na tym jednak lista nieprawidłowości się nie skończyła. Policjanci ustalili, że tablica rejestracyjna zamontowana na pojeździe należała do innego motoroweru.

Sam pojazd nie miał aktualnych badań technicznych i był niesprawny. Miał odłączone hamulce, rozbity klosz tylnej lampy oraz niesprawne kierunkowskazy. Funkcjonariusze zatrzymali dowód rejestracyjny. Okazało się również, że motorower nie miał obowiązkowego ubezpieczenia OC. Za popełnione przestępstwa 36-latkowi grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

Trzecią osobą zatrzymaną tego dnia była 33-letnia mieszkanka powiatu ostrołęckiego. Po godz. 19 policjanci zatrzymali ją do kontroli w Piszu. Kobieta kierowała Toyotą i miała prawie 2 promile alkoholu w organizmie.

Funkcjonariusze zatrzymali jej prawo jazdy, a samochód został zabezpieczony pod kątem ewentualnego przepadku na rzecz Skarbu Państwa. 33-latka odpowie przed sądem.

Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów nawet na 15 lat oraz wysokie kary finansowe.

OPRAC. AL

DIAGNOŚCI PODEJRZANI O KORUPCJĘ. **GROZI IM DO 10 LAT WIĘZIENIA**

Policjanci z Wydziału do walki z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie zatrzymali trzech mężczyzn podejrzanych o udział w procederze korupcyjnym na jednej ze stacji kontroli pojazdów w Morągu. Wśród zatrzymanych są dwaj diagności samochodowi oraz mężczyzna, który miał wręczyć im łapówkę.

Sprawą od pewnego czasu zajmowali się funkcjonariusze analizujący podejrzaną działalność prowadzoną na jednej ze stacji diagnostycznych w powiecie ostródzkim. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na zatrzymanie podejrzanych.

Według ustaleń śledczych dwaj pracownicy stacji mieli przyjmować korzyści majątkowe w zamian za poświadczanie nieprawdy w dokumentacji technicznej pojazdów. Mieli także wprowadzać do systemu informatycznego informacje o pozytywnym przejściu badań technicznych.

Policjanci zatrzymali dwóch 51-letnich pracowników stacji oraz 48-letniego mężczyznę. Ten ostatni miał wręczyć diagnostom korzyść majątkową w zamian za uzyskanie wpisu potwierdzającego pozytywny wynik badania technicznego, mimo że wymagany przegląd faktycznie nie został przeprowadzony.

Wszyscy zatrzymani usłyszeli już zarzuty. Dwaj diagności odpowiedzą za przyjmowanie korzyści majątkowych w związku z pełnieniem funkcji publicznej oraz za poświadczanie nieprawdy w dokumentach. 48-latkowi przedstawiono zarzut przekupstwa.

Za przestępstwa korupcyjne grozi kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Postępowanie ma charakter rozwojowy. Policjanci analizują zabezpieczoną dokumentację i nie wykluczają kolejnych zatrzymań. Czynności prowadzone są pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Ostródzie – Ośrodka Zamiejscowego z siedzibą w Morągu.

OPRAC. AL

PODZIĘKOWANIA DLA DZIELNICOWYCH. **POMOGLI KOBIECIE I JEJ DZIECIOM**

Do Komendanta Powiatowego Policji w Iławie wpłynęły podziękowania dla dzielnicowych z Posterunku Policji w Zalewie. Kobieta, która doświadczała przemocy domowej, podziękowała funkcjonariuszom za pomoc udzieloną jej oraz dzieciom. W liście podkreśliła profesjonalizm, zaangażowanie i empatię policjantów, zaznaczając, że mogła liczyć na ich wsparcie nie tylko podczas samej interwencji.

Sprawa dotyczy interwencji z połowy kwietnia. Mł. asp. Natalia Nikel oraz st. sierż. Dawid Tomczak zostali skierowani do jednego z domów, gdzie ustalili, że 43-letni mieszkaniec gminy Zalewo od dłuższego czasu miał znęcać się nad żoną i dziećmi. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. Funkcjonariusze wszczęli procedurę „Niebieskiej Karty", przyjęli zawiadomienie o przestępstwie oraz przesłuchali świadków. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 43-latkowi zarzutów. Sąd zastosował wobec niego tymczasowe aresztowanie.

Kobieta w przesłanych podziękowaniach napisała, że postawa dzielnicowych dała jej poczucie realnego wsparcia w trudnej sytuacji. Doceniła również ich podejście do mieszkańców i sposób, w jaki wykonywali swoje obowiązki. Dla funkcjonariuszy takie słowa uznania są szczególnym potwierdzeniem znaczenia pracy dzielnicowych, którzy często jako pierwsi reagują na problemy mieszkańców i interweniują w sytuacjach zagrożenia zdrowia lub bezpieczeństwa.

OPRAC. AL

KRADŁA W MARKECIE PRZEZ DŁUŻSZY CZAS. **STRATY SIĘGNĘŁY PRAWIE 4 TYS. ZŁ**



Mieszkanka Iławy odpowie przed sądem za serię kradzieży w jednym z lokalnych marketów. Kobieta miała w krótkich odstępach czasu wynosić ze sklepu kosmetyki, artykuły przemysłowe oraz spożywcze. Łączne straty oszacowano na blisko 4 tys. zł.

Sprawa wyszła na jaw, gdy kobieta po raz kolejny pojawiła się w markecie. Zebrała z półek artykuły spożywcze, a następnie minęła linię kas, nie płacąc za towar. Została jednak zauważona i ujęta przez pracownika ochrony, który przekazał ją przybyłym na miejsce policjantom.

Funkcjonariusze odzyskali wyniesiony tego dnia towar. Produkty mogły wrócić do dalszej sprzedaży. W trakcie czynności policjanci ustalili jednak, że nie był to pierwszy taki przypadek.

Zebrany materiał dowodowy, w tym zeznania świadków i nagrania z monitoringu sklepowego, pozwolił na przedstawienie kobiecie zarzutu. Śledczy ustalili, że w krótkich odstępach czasu miała dokonywać kolejnych kradzieży, a wartość zabranych produktów wyniosła łącznie prawie 4 tys. zł.

Postępowanie zostało zakończone skierowaniem aktu oskarżenia do sądu. Za kradzież kodeks karny przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności.

OPRAC. AL

ZIGNOROWAŁ ZNAK NA UL. ASNYKA. STRAŻNICY CHCIELI JUŻ WEZWAĆ LAWETĘ

Kolejna interwencja Straży Miejskiej w Olsztynie na ul. Asnyka. W poniedziałek, 21 września, przed godz. 21 patrol znajdujący się na Starym Mieście zauważył samochód zaparkowany w miejscu objętym znakiem B-36, czyli zakazem zatrzymywania się.

Strażnicy rozpoczęli czynności i przygotowywali się do wezwania lawety. Zanim jednak pojazd został odholowany, na miejscu pojawił się jego kierowca.

Mężczyzna został ukarany mandatem. Na jego konto trafił także 1 punkt karny.

Straż Miejska zwraca uwagę, że nie jest to pierwszy przypadek ignorowania oznakowania na tym odcinku ul. Asnyka. Funkcjonariusze ponownie apelują do kierowców, aby przed pozostawieniem samochodu dokładnie sprawdzali znaki obowiązujące w miejscu, w którym zamierzają zaparkować.

OPRAC. AL

eprasa.pl 160caaf8ae

BOLĄCZKI ŁYNOSTRADY

Inicjatorzy powstania tej trasy sprawdzili występujące na niej utrudnienia. Czy jest szansa na zmianę sytuacji?

Olsztyńska Łynostrada to rowerowo-spacerowa trasa o długości ponad 11 kilometrów, która prowadzi wzdłuż rzeki Łyny. Jest głównym traktem rowerowym w mieście. To inicjatywa lokalnych społeczników, który projekt jej budowy zgłosili w 2015 roku do olsztyńskiego budżetu obywatelskiego. Szybko okazało się, że pomysłodawcy Łynostrady mają większe ambicje niż tylko stworzenie kolejnej ścieżki rowerowej na terenie miasta. Aktywność społeczników, urzędników i samorządowców spowodowała wydłużenie jej o kilkanaście kilometrów. Obecnie olsztyńska Łynostrada zaczyna się na ulicy Kalinowskiego, a kończy się przy elektrowni wodnej w Lesie Miejskim. A to tylko miejski odcinek tej trasy. Stała się ona tak popularna, że z jednej strony oznakowano ją aż do okolic miejscowości Łyna koło Nidzicy, z drugiej strony do miejscowości Stopki koło Sępopola, czyli najdalej wysuniętej przystani kajakowej w naszym regionie.

Sprawdzili Łynostradę

Pod lupę południowy odcinek tej trasy wziął m.in. Paweł Klonowski, radny z Olsztyna, inicjator stworzenia Łynostrady.

– W ten sposób udało się zweryfikować większość zgłaszanych przez ostatni czas problemów – mówi. – Najważniejszy to oczywiście pogarszająca się kondycja mostku przez Łynę w Ząbiu, który dodatkowo uszkodzony został podczas prac rzecznych przez Wody Polskie. Uzupełnienia wymaga również oznakowanie tego odcinka trasy.

W przypadku mostku w Ząbiu gotowy jest projekt nowej przeprawy. Klonowski dodaje, że coraz bliżej jest też włączenie do szlaku odcinka drogi pieszo-rowerowej pomiędzy Rusią i Bartągiem. – ...oraz bardzo dobrej infrastruktury rowerowej powstającej przy okazji inwestycji na wlocie do Olsztyna od strony Warszawy. Brakuje jeszcze krótkiego fragmentu ścieżki przy obwodnicy w okolicach Rusi – oznajmia.

> Do Bartąga i dalej do Rusi będzie można niedługo dojechać rowerami od strony ul. Bukowskiego. Wzdłuż ul. Bartąskiej od okolic Zacisza powstaje właśnie ścieżka pieszo-rowerowa.

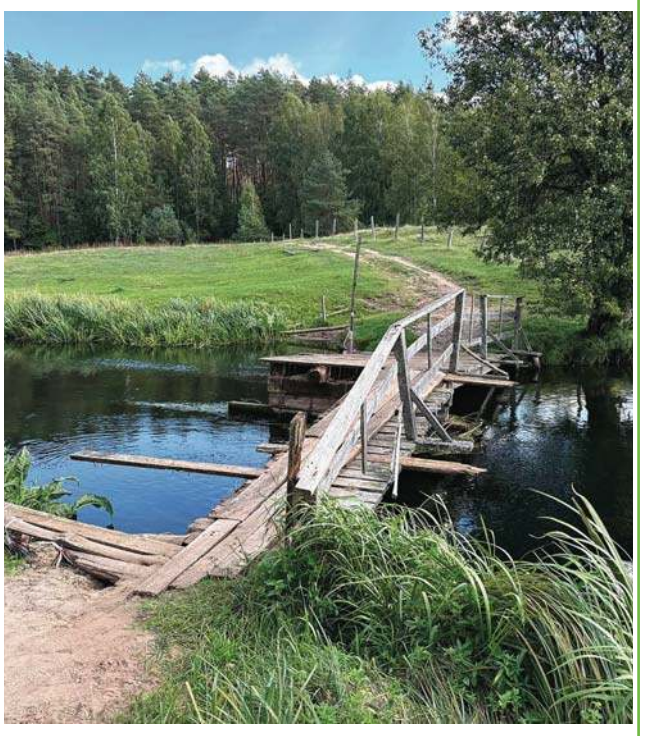
Problemy z Łynostradą pojawiły się także na odcinku w okolicach m.in. Bartoszyc. – Tego oraz nieuregulowanych spraw gruntowych ma dotyczyć między innymi spotkanie w samorządzie województwa. Drogi niestety są rozjeżdżane, a kwestie własnościowe pełne zaszłości, co powoduje znane nam trudności, a czego bez wsparcia nie rozwiążemy – twierdzi radny.

Jak nad jeziorem Ukiel

W przypadku olsztyńskiego odcinka Łynostrady największym problemem jest jego zalewanie w okolicach Osiedla Mleczna. Ta sytuacja powtarza się od lat. Doszło do tego, że po każdym takim zalaniu trasa jest tam wyłączana z ruchu. Tak też było w tym roku. W tej sprawie ponownie w ratuszu interweniowali radni Klonowski i Marcin Galibarczyk.

„Z uwagi na wyjątkowe znaczenie szlaku ze swojej strony przedstawiamy propozycję zrealizowania na zalewanym cyklicznie odcinku olsztyńskich Brzezin pomostów znanych na przykład z brzegów jeziora Ukiel, które z powodzeniem pełnić mogłyby funkcje komunikacyjne i turystyczne oraz rekreacyjne, zarówno w kontekście miejskim, jak i regionalnym” – czytamy w ich wniosku złożonym w ratuszu.

Co na to władze Olsztyna? „Dotychczasowe przypadki zalewania ścieżki rowerowo-spacerowej, spowodowane naturalnym stanem rzeczy, związanym z sezonowym podniesieniem się poziomu wody w dawnym jeziorze, nie spowodowały trwałego pogorszenia stanu technicznego Łynostrady, a jedynie skutkowały tzw. rozmyciem korpusu traktu. Niemniej jednak informuję, że w przyszłym roku przewidziane jest wykonanie prac mających na celu zminimalizowanie wpływu podniesionego poziomu wód na przejezdność ścieżki” – czytamy w odpowiedzi udzielonej przez Roberta Szewczyka, prezydenta Olsztyna. **GS**



WYSYP NOWYCH OSIEDLI I FAST FOOD

Deweloperzy w Olsztynie nie próżnują i planują kolejne inwestycje.

Olsztyński ratusz wydał kilka decyzji, które pozwolą rozpocząć nowe inwestycje budowlane. Dominują plany stworzenia nowych osiedli mieszkaniowych. Największe takie przedsięwzięcie szykuje się przy ul. Bukowskiego. „Wydano zgodę na wydanie decyzji zatwierdzającej projekt zagospodarowania terenu dla ośmiu budynków mieszkalnych wielorodzinnych wraz z zagospodarowaniem terenu (bez przyłączy) oraz zatwierdzającej projekt architektoniczno-budowlany i udzielającej pozwolenia na budowę dwóch budynków mieszkalnych wielorodzinnych wraz z zagospodarowaniem terenu” – czytamy w decyzji prezydenta miasta.

Kolejnych pięć bloków powstanie na działce przy ul. Sokolej w Gutkowie.

W tym przypadku ratusz wydał decyzję zatwierdzającą projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany dotyczący budowy zespołu pięciu budynków mieszkalnych wielorodzinnych z podziemnymi garażami i lokalem usługowym. Wcześniej inwestor rozbierze sześć stojących tam budynków wraz z „nieczynnymi elementami uzbrojenia terenu”. Inny deweloper zamierza zabudować działkę znajdującą się pomiędzy ul. Bałtycką a linią kolejową.

W tym przypadku w grę wchodzi budowa zespołu czterech budynków mieszkalnych wielorodzinnych z podziemnymi garażami oraz zagospodarowaniem terenu. Tu także inwestor otrzymał z ratusza zgodę na rozpoczęcie prac. Jedna z planowanych inwestycji dotyczy zabudowy nieruchomości znajdującej się w niedalekim sąsiedztwie Jeziora Krzywego. Tutaj również planowana jest budowa zespołu czterech budynków mieszkalnych wielorodzinnych z dwoma podziemnymi garażami wraz z zagospodarowaniem terenu. Przypomnijmy, że nad samym Jeziorem Krzywym budowany jest obecnie nowy hotel. Powstaje w miejscu dawnej przystani Warmii. To nieruchomość znajdująca się przy ul. Żeglarskiej. Nieruchomość wraz z obiektem kupił prywatny olsztyński przedsiębiorca, który po sąsiedzku prowadził restaurację i hotel. Nad tym jeziorem powstało m.in. osiedle od strony ul. Bałtyckiej, nowy budynek stawiany jest też tuż przy brzegu jeziora przy leśnej drodze za Łupstychem. Kolejny inwestor stawia apartamentowiec nad Zatoką Miłą. W trakcie budowy jest także wieża widokowa. Ta inwestycja związana jest z zagospodarowaniem jednej z najbardziej atrakcyjnie położonych działek w Olsztynie. Zabudowana zostanie również jedna z działek w sąsiedztwie Pieczewa i przy ul. Zamenhofa na Zatorzu. To niejedyne inwestycje planowane w Olsztynie. Powstanie także kolejny fast food. W tym przypadku ratusz wydał na razie warunki zabudowy w przypadku tego przedsięwzięcia. Taka restauracja miałaby zostać uruchomiona przy ul. Towarowej.

W planach jest również budowa dwóch budynków handlowo-usługowych. Pierwszy ma zostać zlokalizowany przy ul. Jagiellońskiej, natomiast drugi na działce o powierzchni blisko 7 tys. m kw. pomiędzy ul. Żurawią a ul. Zagłoby. **GS**

REKLAMA

BURMISTRZ MIŁAKOWA INFORMUJE

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miłakowie przy ul. Olsztyńskiej 16, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej http://bip.milakowo.eu został umieszczony na okres 21 dni, tj. od dnia 23.09.2026 r. do dnia 14.10.2026 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, najmu lub użyczenia.

838260PB1-A-G

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna w dniach **od 23 września 2026 r. do 14 października 2026 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do ***zbycia lub oddania w użytkowanie, najem, dzierżawę lub użyczenie***. Wykazy znajdują się też w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **bip.olsztyn.eu**.

PREZYDENT OLSZTYNA

665260TBR-A-G

komunikat

INFORMACJA

Wójt Gminy Gietrzwałd działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na stronie internetowej urzędu www.gietrzwald.pl oraz na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Gietrzwałdzie i w sołectwach Naglady, Gronity, Sząbruk i Rapaty w terminie od 23.09.2026 r. do 13.10.2026 r. wywieszone będą wykazy nieruchomości komunalnych Gminy Gietrzwałd przeznaczonych:

do dzierżawy:
– działka niezabudowana nr 19/12 w Rapatach – część o pow. 0,71 ha,
– działka niezabudowana nr 78/11 w Nagladach – o pow. 7,7872 ha,
– działka niezabudowana nr 4/13, 87, 157/6 w Nagladach – o pow. 13,9217 ha,
– działka niezabudowana nr 75/41 w Sząbruku – o pow. 24 m².

do użyczenia:
– działka niezabudowana nr 37/15 w Nagladach – o pow. 946 m²,
– działka zabudowana nr 3349/1 w Gronitach – o pow. 0,0492 ha,

do sprzedaży:
– działka zabudowana nr 282/102 w Sząbruku – o pow. 0, 0480 ha,
– działka niezabudowana nr 126/20 w Sząbruku – o pow. 0,0066 ha.

Wójt Gminy Gietrzwałd

677260TBR-A-G

eprasa.pl 160caaf8ae

ROLNICTWO POTRZEBUJE NOWYCH SPECJALISTÓW

Dziesięć polskich uczelni połączyło siły, aby zachęcać młodych ludzi do wyboru kierunków rolniczych i przyrodniczych. Kampania #NATUREisFUTURE ma pokazać, że te dziedziny coraz mocniej łączą się z nowymi technologiami, ochroną środowiska, bezpieczeństwem żywnościowym i transformacją energetyczną.



Fot. UWM

Inauguracja ogólnopolskiej kampanii odbyła się we wtorek w resorcie nauki. Uczelnie podpisały list intencyjny określający zasady współpracy. Projekt finansuje Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Koordynatorem przedsięwzięcia został Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu. W kampanii uczestniczą również uczelnie z Krakowa, Szczecina, Wrocławia, Lublina, Siedlec, Rzeszowa, Olsztyna i Bydgoszczy oraz Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego.

Uczelnie chcą zmienić postrzeganie kierunków rolniczych

Wiceminister nauki Maria Mrówczyńska podkreśliła podczas inauguracji, że kampania ma pokazywać przyszłościowy charakter kształcenia rolniczego i związane z nim możliwości zawodowe.

„Kształcenie na kierunkach rolniczych jest ważne, ale też jest przyszłościowe, ponieważ daje gwarancję dobrego zatrudnienia, dobrej, satysfakcjonującej pracy" – powiedziała.

Profesor Krzysztof Szoszkiewicz, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, wskazał, że absolwenci tych kierunków będą potrzebni m.in. w związku z transformacją energetyczną, bezpieczeństwem żywnościowym, ochroną środowiska i rozwojem innowacyjnych technologii.

„Nasze uczelnie kształcą specjalistów, którzy gotowi są odpowiedzieć na wyzwania jutra" – zaznaczył.

Tylko 5600 osób studiuje klasyczne kierunki rolnicze

Według danych przedstawionych przez prof. Sylwestra Tabora, rektora Uniwersytetu Rolniczego im. H. Kołłątaja w Krakowie, spośród około 1,28 miliona studentów w Polsce klasyczne kierunki rolnicze wybiera około 5600 osób.

Chodzi m.in. o rolnictwo, ogrodnictwo, zootechnikę, mechanizację rolnictwa i inżynierię rolniczą. Na studiach drugiego stopnia kształci się około 700 osób.

Zdaniem rektora rozwój nowoczesnego rolnictwa będzie wymagał coraz lepiej wykształconych specjalistów, szczególnie wraz z wdrażaniem rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji.

Potrzebne kadry dla rolnictwa i gospodarki

Wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi Adam Nowak zwrócił uwagę, że rozwój takich dziedzin jak gospodarka wodna czy biotechnologia wymaga nie tylko badań i pieniędzy na ich prowadzenie, ale również odpowiednio przygotowanych kadr.

„Aby mieć kompetentnych pracowników, musimy postawić na szkolnictwo wyższe, na odpowiednio przygotowane kierunki kształcenia i je wypromować" – podkreślił.

Jak zaznaczył, kampania ma również poprawić wizerunek kierunków rolniczych i przyrodniczych. W jego ocenie są to studia interdyscyplinarne, które odpowiadają na zmieniające się potrzeby gospodarki.

Kampania potrwa do września 2027 roku

#NATUREisFUTURE będzie prowadzone od jesieni 2026 roku do września 2027 roku. Działania zostaną skierowane przede wszystkim do uczniów szkół ponadpodstawowych, nauczycieli oraz doradców zawodowych. W ramach kampanii powstaną spot promocyjny, krótkie materiały wideo, infografiki i treści edukacyjne.

Organizatorzy będą również prezentować naukowców, studentów oraz projekty realizowane na poszczególnych uczelniach.

Kampania będzie obecna w tradycyjnych i cyfrowych mediach, mediach społecznościowych oraz przestrzeni publicznej. **ŹRÓDŁO: PAP**

REKLAMA

komunikat

Wójt Gminy Purda

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Purda oraz w budynku nr 71B w Purdzie, w terminie od 23 września 2026 roku do 14 października 2026 roku zostały wywieszone wykazy dotyczące nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem i dzierżawę.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie, pokój nr 10 w budynku nr 71B w Purdzie lub pod nr tel. 89 544 42 29.

613260TBR-B-G

REKLAMA

przetarg

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Odrodzenie"

ogłasza przetarg nieograniczony na wynajem lokali użytkowych:

1. Przedmiotem przetargu jest lokal użytkowy o pow. użytkowej **88,84 m²**, znajdujący się w Szczytnie, przy **ul. Polskiej 33**, przeznaczony do prowadzenia działalności biurowej lub handlowo-usługowej. Cena wywoławcza netto miesięcznej stawki czynszu za lokal wynosi **2560,00 zł** plus podatek VAT w wysokości 23%. Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłata wadium w wysokości **1000,00 zł**.
2. Przedmiotem przetargu jest lokal użytkowy o pow. użytkowej **82,50 m²**, znajdujący się w Szczytnie, przy **ul. Polskiej 25**, przeznaczony do prowadzenia działalności biurowej lub handlowo-usługowej. Cena wywoławcza netto miesięcznej stawki czynszu za lokal wynosi **2560,00 zł** plus podatek VAT w wysokości 23%. Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłata wadium w wysokości **1000,00 zł**.
3. Przedmiotem przetargu jest lokal użytkowy o pow. użytkowej **8,64 m²**, znajdujący się w Szczytnie, przy **ul. Odrodzenia 3**, przeznaczony do prowadzenia działalności biurowej lub handlowo-usługowej. Cena wywoławcza netto miesięcznej stawki czynszu za lokal wynosi **200,00 zł** plus podatek VAT w wysokości 23%. Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłata wadium w wysokości **200,00 zł**.
4. Przedmiotem przetargu jest lokal użytkowy znajdujący się w Szczytnie, przy **ul. Narońskiego 2**, przeznaczony do prowadzenia działalności biurowej lub handlowo-usługowej. Cena wywoławcza netto miesięcznej stawki czynszu za lokal wynosi **1000,00 zł** plus podatek VAT w wysokości 23%. Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłata wadium w wysokości **500,00 zł**.
5. Przedmiotem przetargu jest pomieszczenie biurowe o pow. użytkowej **14,98 m²**, znajdujące się w Szczytnie, przy **ul. Narońskiego 2**, przeznaczony do prowadzenia działalności biurowej. Cena wywoławcza netto miesięcznej stawki czynszu za lokal wynosi **500,00 zł** plus podatek VAT w wysokości 23%. Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłata wadium w wysokości **200,00 zł**.
6. Przedmiotem przetargu jest lokal użytkowy o pow. użytkowej **237,52 m²** plus piwnica, znajdujący się w Szczytnie, przy **ul. Polskiej 21**, przeznaczony do prowadzenia działalności biurowej lub handlowo-usługowej. Cena wywoławcza netto miesięcznej stawki czynszu za lokal wynosi **6000,00 zł** plus podatek VAT w wysokości 23%. Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłata wadium w wysokości **2000,00 zł**.

Warunki przetargu:

1. Termin najmu określony został na okres dłuższy niż jeden rok kalendarzowy, począwszy od daty zawarcia umowy najmu.
2. **Przetarg odbędzie się w dniu 02.10.2026 r. o godz. 10:00 w świetlicy Spółdzielni przy ul. Narońskiego 2.**
3. Wynajmujący zastrzega sobie prawo zmiany wysokości czynszu bez stosowania formy aneksu, odpowiednio do wskaźnika wzrostu cen detalicznych oraz towarów i usług, ogłaszanego przez GUS na koniec każdego roku.
4. Najemca wyłoniony w przetargu zobowiązany będzie ponadto do ponoszenia innych opłat związanych z eksploatacją przedmiotu najmu, w szczególności do pokrycia kosztów energii elektrycznej, wody i wywozu nieczystości, oraz innych należności wynikających z najmu ww. lokalu.
5. Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłata wadium najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień przeprowadzenia przetargu. Wpłaty należy dokonać na konto Spółdzielni Mieszkaniowej „Odrodzenie" w Szczytnie: PKO Bank Polski SA, **98 1020 3639 0000 8402 0002 5692**.
6. Wadium wpłacone przez wygrywającego przetarg zostanie zaliczone na poczet kaucji. Wadia wpłacone przez pozostałych uczestników zostaną zwrócone na wskazany rachunek bankowy. Wadium nie zostanie zwrócone w przypadku uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy w ciągu 7 dni od daty przetargu.
7. Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni w zaklejonych kopertach, których opis powinien zawierać sformułowanie „Przetarg na wynajem lokalu przy ul.……", w terminie do 01.10.2026 r.
8. Dodatkowe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej „Odrodzenie" w Szczytnie przy ul. Narońskiego 2 lub telefonicznie pod numerem (89) 624 31 46.
9. Uczestnicy przetargu mają możliwość zapoznania się z regulaminem przetargu w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Narońskiego 2.
10. Zarząd Spółdzielni może odwołać przetarg w każdym czasie bez podawania przyczyny.

827 26 OPB 1-B -G

eprasa.pl 160caaf8ae

HIPOKRATES 2026

LIDERZY RANKINGÓW

LEKARZ RODZINNY LUB POZ ROKU
1. **Adam Wróblewski,** Przychodnia Specjalistyczna, Olsztyn
2. **Andrzej Szymkiewicz,** Medar 2.0, Biała Piska
3. **Justyna Michalew,** DagoClinic, Ostróda

PEDIATRA ROKU
1. **Wioletta Podlaska,** Indywidualna Specjalistyczna Praktyka, Prawdowo
2. **Bogusława Kłaczko,** CLAMED Bogusława Kłaczko, Kętrzyn
3. **Agata Mroczkowska,** NZOZ Zdrowie Praktyka Lekarza Ogólnego i Dziecięcego, Elbląg

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU
1. **Agata Tłoczkowska,** Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. prof. dr Stanisława Popowskiego, Olsztyn
2. **Anna Sawko,** DaVita Stacja Dializ, Elbląg
3. **Aneta Bruździak,** ZOZ, Nidzica

STOMATOLOG/ORTODONTA ROKU
1. **Marcin Śmigielski,** Praktyka Stomatologiczna Marcin Śmigielski, Iława
2. **Anna Witkowska,** Witkowscy Dental Clinic, Olsztyn
3. **Anna Kolendo-Bulkowska,** Stomatologia Estetyczna, Ełk

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU
1. **Katarzyna Karłowicz,** Olmedica, Olecko
2. **Natalia Żuk,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn
3. **Julia Ciechanowicz,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn

GINEKOLOG ROKU
1. **Leszek Ostrowski,** Giżycka Ochrona Zdrowia - Szpital Miejski, Giżycko
2. **Dominika Murawska,** Wojewódzki Szpital Zespolony, Elbląg
3. **Paweł Radomski,** Indywidualna Praktyka Lekarska Paweł Radomski, Mrągowo

CHIRURG ROKU
1. **Maciej Kisiel,** Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza, Biskupiec
2. **Łukasz Banasiak,** Chirurg plastyczny Dr Łukasz Banasiak, Olsztyn
3. **Artur Krzywicki,** Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Olsztyn

ORTOPEDA ROKU
1. **Jan Mikulski,** CM Woźniak, Olsztyn
2. **Michał Bieniecki,** Artro-Klinika Bieniecki, Olsztyn
3. **Patryk Chodkowski,** Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza, Biskupiec

FIZJOTERAPEUTA/OSTEOPATA ROKU
1. **Dawid Spaszewski,** CTMiR, Wadąg
2. **Anna Kasprzak-Wolniak,** Oh Baby Fizjoterapia Niemowląt i Dzieci, Elbląg
3. **Serhii Smyk,** FizjoSmyk, Olsztyn

KARDIOLOG ROKU
1. **Mikołaj Brembor,** Wojewódzki Szpital Zespolony, Elbląg
2. **dr Dagmara Salczyńska,** Miejski Szpital Zespolony, Olsztyn
3. **dr n. med. Artur Zalewski,** Centrum Kardiologii Scanmed, Ełk

OKULISTA ROKU
1. **Maria Rydz,** LENS - Optyk Okulista, Olsztyn
2. **Beata Szarejko,** NZOZ OMR PZN, Olsztyn

LARYNGOLOG ROKU
1. **Monika Tywończuk-Szulc,** Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. prof. dr Stanisława Popowskiego, Olsztyn
2. **Mikołaj Tokarczyk,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn
3. **Natalia Jarmołowicz-Aniołkowska,** IPL, Ostróda

ANESTEZJOLOG ROKU
1. **Jarosław Abramczyk,** Miejski Szpital Zespolony, Olsztyn
2. **Blanka Dworaczek,** Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska, Olsztyn
3. **Anna Molenda-Skonieczna,** Wojewódzki Szpital Zespolony, Elbląg

NEUROLOG ROKU
1. **Karina Szczawińska-Modzelewska,** SPZOZ MSWiA z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii, Olsztyn
2. **Kamila Radomska,** Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza, Biskupiec

RATOWNIK MEDYCZNY/RATOWNIK PRZEDMEDYCZNY ROKU
1. **Mateusz Sowiński,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn
2. **Grzegorz Szczegielniak,** Powiatowy Szpital im. Władysława Biegańskiego, Iława
3. **Michał Różański,** Międzynarodowy Transport Medyczny i Sanitarny Med-Trans, Olsztyn

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU
1. **Ewelina Rucka,** Apteka Gemini, Iława
2. **Barbara Sztachelska,** Apteka Gemini, Ełk
3. **Aneta Bojanowska,** Apteka Błękitna, Miłomłyn

RADIOLOG/TECHNIK ELEKTRORADIOLOG ROKU
1. **Szymon Kuciński,** SPZOZ MSWiA z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii, Olsztyn

ONKOLOG ROKU
1. **Paulina Głowacka-Rutkowska,** Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc, Olsztyn
2. **Ewelina Katarzyna Iwanowska,** Szpital Kliniczny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii, Olsztyn

PSYCHOLOG/PSYCHOTERAPEUTA ROKU
1. **Agnieszka Bacuła,** Gabinet Psychologiczny Agnieszka Bacuła, Olsztyn
2. **Ewa Reut,** Hospicjum Caritas w Olsztynie, Poradnia u Franciszka na Zatorzu, Olsztyn
3. **Bożena Kasztelan,** Szpital Psychiatryczny św. Antoniego Wielkiego, Frombork

PSYCHIATRA ROKU
1. **Aneta Jaroszewska,** Wojewódzki Zespół Lecznictwa Psychiatrycznego, Olsztyn
2. **Adrian Kowalski,** Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci, Ameryka
3. **Karol Talkowski,** Wojewódzki Zespół Lecznictwa Psychiatrycznego, Olsztyn

MENEDŻER PLACÓWKI MEDYCZNEJ ROKU
1. **Agnieszka Szałko,** Szpital Psychiatryczny SPZOZ, Węgorzewo
2. **Iwona Orkiszewska,** Wojewódzki Zespół Lecznictwa Psychiatrycznego, Olsztyn
3. **Mirosław Kochański,** Szpital Psychiatryczny św. Antoniego Wielkiego, Frombork

Są przy kobietach w najważniejszych chwilach

Za nami trzeci tydzień głosowania w wielkim Plebiscycie Medycznym Hipokrates 2026 - i dziś znów przyglądamy się bliżej kolejnym jego uczestnikom. Tym razem są to ginekolodzy i położne, czyli osoby, które są przy kobietach w chwilach, których często nie da się zapomnieć. Spotykają panie w bardzo różnych momentach życia, w których potrzeba jednak nie tylko wiedzy medycznej, ale też cierpliwości, wyczucia i zwyczajnie ludzkiego podejścia. Bo w gabinecie czy na porodówce liczy się nie tylko to, co ktoś wie i potrafi, ale też to, jakie ma podejście: czy potrafi jasno coś wytłumaczyć; sprawić, że w sytuacji bardzo intymnej i często stresującej kobieta nie poczuje się jak kolejny numer w dokumentacji medycznej. - Właśnie takich ludzi pacjentki zapamiętują na długo. I takie historie również pojawiają się w naszym plebiscycie Hipokrates - mówi Ewelina Żuberek, która opiekuje się tą akcją od strony redakcyjnej, w ramach której dziś przedstawiamy osoby związane z opieką nad zdrowiem kobiet, zachęcając do poznania bliżej i ich, i naszej akcji.

Szczegółów szukajcie na: www.gazetaolsztynska.pl/hipokrates

Praca jest jej drugim domem. Zostawia w niej część swojego serca

Kiedy Julia Ciechanowicz (Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn) wybierała zawód położnej, nie przypuszczała, jak wiele emocji, historii i niezwykłych spotkań będzie częścią jej życia. Dziś wie, że położnictwo to nie tylko praca. To pasja, powołanie i ogromna część jej samej.

Na co dzień pracuje jako położna w bloku porodowym oraz położna w szkole rodzenia. Ma ogromny zaszczyt towarzyszyć kobietom w chwilach, których często nie da się opisać słowami: w oczekiwaniu na narodziny, w niepewności, wzruszeniu, bólu, radości i w tej jednej, wyjątkowej chwili, kiedy na świat przychodzi dziecko. Praca jest jej drugim domem. Zostawia w niej ogromną część swojego serca. Każda rozmowa, każda łza, każdy uśmiech, każde „dziękuję" i każde maleńkie życie, któremu mogła towarzyszyć w pierwszych chwilach, przypomina pani Julii, dlaczego wybrała właśnie tę drogę.

W ubiegłym roku zdobyła pierwsze miejsce w województwie warmińsko-mazurskim w plebiscycie Hipokrates i uzyskała tytuł Położnej Roku. Do dziś jest to dla niej ogromnie ważne i wzruszające.



Od wielu lat położnictwo daje jej mnóstwo radości i spełnienia

Nasza kolejna nominowana do tytułu Położnej Roku ma za sobą 27 lat pracy w zawodzie. To nie tylko liczba, to ogrom emocji, jakie towarzyszyły jej każdego dnia w tym zawodzie. To także mnóstwo radości, dobrych słów, uśmiechów oraz chwil, które zostają w pamięci na lata. Dziś nie wyobraża sobie pracy w innym zawodzie. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego w Szczytnie Anna Gutowska (Indywidualna Praktyka Położnej Anna Gutowska, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Pasym) bez chwili zastanowienia złożyła dokumenty do Medycznego Studium Zawodowego w Olsztynie na Wydziale Położnictwa. Tak się zaczęła jej przygoda z położnictwem i liczy na to, że będzie trwała jak najdłużej.

Choć zdarzają się ciężkie momenty, łzy i smutek. Pani Anna stara się wtedy sama sobie wytłumaczyć, że nie na wszystko możemy mieć wpływ. Te dobre chwile przypominają, że to niezwykle satysfakcjonujący.

Nominacja do plebiscytu Hipokrates jest dla niej ogromną nagrodą i motywacją do dalszej pracy i rozwoju.



PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU
synoptis® pharma

eprasa.pl 160caaf8ae

MA 81 LAT I „OBIEGŁ” POWIAT DZIAŁDOWSKI



fot. Ryszard Makszyński

Elek Cichosz ma 81 lat, ale o zwalnianiu tempa nie myśli. Znany mieszkańcom Działdowa sportowiec postawił przed sobą kolejne wyzwanie – przebiec 221 kilometrów, czyli dystans odpowiadający łącznej długości granic powiatu działdowskiego. Rozpoczął 1 czerwca, a ostatnie kilometry pokonał 25 sierpnia 2026 roku na stadionie w Działdowie.
– Lubię sport i kocham Działdowo – mówi o sobie.

Jego właściwe imię to Władysław, jednak zdecydowana większość mieszkańców Działdowa zna go jako Elka. Ze sportem związany jest właściwie przez całe życie. W młodości jego największą pasją była piłka nożna. Przez około 15 lat występował w Klubie Sportowym Start, a później jako trener pracował z kolejnymi pokoleniami młodych piłkarzy w Działdowie.

Przez 30 lat oglądał futbol również z zupełnie innej perspektywy – przemierzał boiska jako sędzia piłkarski. Sport pozostał z nim także wtedy, gdy zbliżał się do wieku emerytalnego. Wtedy postanowił zacząć biegać.

– To najprostsza forma rekreacji sportowej. Wystarczą dobre, wygodne buty sportowe, spodenki i koszulka – podkreśla Elek Cichosz.

Sam od lat pokazuje, że do aktywności nie potrzeba skomplikowanych przygotowań. Potrzebne są przede wszystkim chęci i systematyczność.

Bieganie Elka Cichosza szybko przestało być wyłącznie codzienną rekreacją. Zaczął wyznaczać sobie konkretne cele, często łącząc sport z ważnymi rocznicami i akcjami społecznymi.

W 2018 roku, z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, postanowił pokonać 100 kilometrów. Biegał wówczas w specjalnej koszulce z napisem „Biegam dla Niepodległej”.

Był to jeden z pierwszych przykładów tego, co później stało się jego znakiem rozpoznawczym – kolejne kilometry miały nie tylko sportowe znaczenie, ale również konkretny przekaz.

Kolejne szczególne wyzwanie podjął w 2020 roku, kiedy obchodził 75. urodziny. Plan zakładał przebiegnięcie 75 kilometrów, ale tym razem za sportowym celem szła także pomoc innym.

Za każdy pokonany kilometr Cichosz odkładał do skarbonki 10 złotych. Do tego postanowił przeznaczyć na cel dobroczynny otrzymaną wówczas pierwszą dodatkową emeryturę, tzw. trzynastkę. Biegał w koszulce z napisem „Biegam dla medyków”, a zgromadzone pieniądze postanowił przekazać na rzecz Szpitalnego Oddziału Ratunkowego działdowskiego szpitala.

Do akcji przyłączyli się jego przyjaciele. Ostatecznie udało się zebrać ponad 5 tysięcy złotych.

Kiedy zbliżały się 80. urodziny, pojawiło się następne wyzwanie. Zasada była prosta – 80 lat miało oznaczać 80 kilometrów.

Elek ponownie nie poprzestał jednak na założonym minimum. Kiedy podliczył wszystkie pokonane odcinki, okazało się, że zamiast planowanych 80 kilometrów przebiegł łącznie 111. Na tym również nie zamierzał kończyć.

1 czerwca 2026 roku rozpoczął realizację kolejnego pomysłu. Tym razem magiczną liczbą stało się 221. Właśnie tyle kilometrów wynosi, według założenia jego akcji, łączna długość granic powiatu działdowskiego.

Na specjalnie przygotowanej koszulce pojawił się napis „Biegam dla powiatu działdowskiego” oraz zarys powiatu.

Nie chodziło oczywiście o jednorazowe pokonanie 221 kilometrów ani o dosłowne bieganie wzdłuż granicy. Elek systematycznie gromadził kolejne kilometry przez niemal całe wakacje. Bieganie bezpośrednio po obwodzie powiatu byłoby w wielu miejscach zbyt niebezpieczne i ryzykowne.

Większość kilometrów pokonał więc na stadionie w Działdowie. Swoją akcję realizował również na obiektach sportowych w Iłowie, Gródkach, Lidzbarku i Rybnie. Każdy kolejny trening przybliżał go do symbolicznego zamknięcia pętli wokół powiatu.

Cel został osiągnięty 25 sierpnia 2026 roku. To właśnie wtedy, na stadionie w Działdowie, 81-letni biegacz zakończył swoją wakacyjną akcję i dopisał do licznika ostatnie metry z zaplanowanych 221 kilometrów.

Finał miał symboliczną oprawę. Ostatni kilometr Elek Cichosz pokonał w przygotowanej specjalnie na tę okazję koszulce nawiązującej do powiatu działdowskiego i całego przedsięwzięcia.

W ten sposób połączył dwie rzeczy, które są mu szczególnie bliskie – sport oraz przywiązanie do miejsca, z którym związany jest od lat.

Wyczyn mieszkańca Działdowa został zauważony przez władze samorządowe. Podczas sesji Rady Powiatu Działdowskiego Elek Cichosz został uhonorowany przez starostę działdowskiego Pawła Cieślińskiego.

Starosta podziękował mu za sportową aktywność, wytrwałość oraz promocję powiatu działdowskiego. Była to również okazja, aby przypomnieć mieszkańcom, że regularna aktywność fizyczna nie jest zarezerwowana wyłącznie dla ludzi młodych.

Sam Elek wykorzystał obecność na sesji, aby zachęcić innych do ruchu. Trudno zresztą o bardziej przekonujący argument niż jego własny przykład.

Za liczbą 221 kryje się coś więcej niż wynik zapisany w biegowym liczniku. To niemal trzy miesiące regularnego wychodzenia na trening, konsekwencji i realizowania planu krok po kroku.

Elek Cichosz przez dziesięciolecia był piłkarzem, trenerem i sędzią. Na emeryturze został biegaczem, który kolejnymi akcjami stara się również inspirować innych.

100 kilometrów dla Niepodległej, 75 kilometrów połączonych ze zbiórką dla medyków, 111 kilometrów przy okazji 80. urodzin, a teraz 221 kilometrów dla powiatu działdowskiego. Za każdym razem stawia przed sobą nowy cel i konsekwentnie go realizuje.

Czy 221 kilometrów było ostatnim dużym wyzwaniem Elka Cichosza? Mamy nadzieję, że nie. W końcu ma dopiero 81 lat.

SYLWESTER KASPROWICZ

104 LATA, SZEŚCIORO DZIECI I 24 PRAWNUKÓW


fot. Tomasz Ewertowski / facebook

Takie jubileusze zdarzają się niezwykle rzadko. Ludwika Rozwadowska z Prątnicy w sierpniu obchodziła 104. urodziny. Z tej okazji dostojną Jubilatkę odwiedzili wójt gminy Lubawa Tomasz Ewertowski oraz radny i sołtys Prątnicy Jan Kowalkowski.

Do wyjątkowego spotkania doszło 4 września. Tomasz Ewertowski wspólnie z Janem Kowalkowskim odwiedzili Ludwikę Rozwadowską w jej rodzinnym domu w Prątnicy. Nie zabrakło serdecznych życzeń, kwiatów oraz rozmów. Jak podkreślił wójt gminy Lubawa, spotkanie było okazją również do wspomnień i rozmowy o długim, nie zawsze łatwym życiu Jubilatki.

– Takie spotkania należą do tych wyjątkowych – zaznaczył Tomasz Ewertowski, informując o wizycie.

Sześcioro dzieci, 13 wnuków i 24 prawnuków

104-letnia mieszkanka Prątnicy może cieszyć się liczną, wielopokoleniową rodziną. Pani Ludwika jest matką sześciorga dzieci, babcią trzynastu wnuków oraz prababcią aż dwudziestu czterech prawnuków.

Jubilatka nadal mieszka w swoim rodzinnym domu w Prątnicy. Towarzyszą jej tam najbliżsi – mieszka wspólnie z synową oraz rodziną wnuczki.

Przedstawiciele lokalnego samorządu przekazali Jubilatce życzenia przede wszystkim zdrowia, pogody ducha oraz kolejnych lat spędzonych w otoczeniu rodziny.

Historia Ludwiki Rozwadowskiej to jednocześnie historia kilku pokoleń jednej rodziny i ponad wieku ogromnych przemian, których była świadkiem. Pani Ludwice z okazji 104. urodzin również życzymy dużo zdrowia, siły, niegasnącego uśmiechu oraz wielu kolejnych pięknych chwil w gronie najbliższych.

SK

eprasa.pl 160caaf8ae

UMIERAJĄ W SAMOTNOŚCI, A RODZINA DOWIADUJE SIĘ PO CZASIE. DRAMAT WIELU SENIORÓW



Mogą mieć dzieci, wnuki, sąsiadów i znajomych, a mimo to całymi dniami nie zamienić z nikim ani jednego słowa. Dla wielu starszych osób samotność nie jest chwilowym uczuciem, ale codziennością, która z czasem staje się coraz trudniejsza do zniesienia. Szczególnie dotkliwa jest po śmierci współmałżonka. Nagle mieszkanie, które przez dziesięciolecia było pełne życia, zaczyna być miejscem ciszy. Telefon milczy, na stole leży jedno nakrycie, a spacer trzeba odbywać w pojedynkę.

Samotność seniorów w Polsce jest poważnym problemem, który wpływa na ich zdrowie psychiczne i fizyczne. W 2024 roku ponad 9 milionów Polaków miało powyżej 60 lat; liczba ta rośnie z każdym rokiem. Samotne kobiety stanowią około 59 procent starszych osób, żyją dłużej i częściej doświadczają wdowieństwa, dlatego samotna starość ma w Polsce głównie kobiecą twarz. Do 2050 roku seniorzy będą stanowić ponad 30 procent społeczeństwa. Indeks starości w 2024 roku wyniósł 141, co oznacza, że na 100 dzieci w wieku do 14 lat przypadało 141 osób w wieku 65 lat i więcej. Społeczeństwo, w którym seniorów jest więcej niż dzieci, to społeczeństwo, w którym samotna starość staje się coraz częstsza.

„Dzieci mają swoje życie"

Wielu seniorów nie chce narzekać. Powtarzają, że dzieci są zapracowane, wnuki chodzą do szkoły albo studiują, mają swoje rodziny, obowiązki i problemy. Wiedzą, że ich bliscy muszą pracować, wychowywać dzieci i radzić sobie z własnym życiem.

Dlatego często mówią: „Nie będę przeszkadzać". I właśnie to zdanie może być początkiem wielkiej samotności. Telefon od córki czy syna pojawia się coraz rzadziej. Najpierw codzienna rozmowa zmienia się w kilka telefonów w tygodniu, potem w jeden telefon, a czasem w wiadomość wysłaną w pośpiechu. Wnuki dorastają. Mają szkołę, studia, pierwszą pracę, przyjaciół, związki. Ich świat szybko się zmienia.

Dla starszej osoby czas płynie jednak inaczej. Dzień może być bardzo długi, szczególnie wtedy, gdy nie ma się z kim porozmawiać. Godziny spędzone samotnie zaczynają się ciągnąć. Telewizor staje się towarzyszem, radio głosem w tle, a telefon urządzeniem, na które senior coraz częściej spogląda, czekając, aż ktoś zadzwoni. Czasem nadaremnie.

Najtrudniej po stracie współmałżonka

Są jednak sytuacje, w których samotność przychodzi nagle i zaburza dotychczasowy rytm życia. Tak dzieje się po śmierci żony lub męża. Przez kilkadziesiąt lat wszystko robili razem: wspólne śniadania, zakupy, wizyty u lekarza, rodzinne uroczystości, niedzielne spacery. Nawet zwykłe oglądanie telewizji miało sens, bo obok siedziała druga osoba. Po jej śmierci pozostaje pustka.

Nie chodzi wyłącznie o brak pomocy przy codziennych obowiązkach. Chodzi przede wszystkim o brak człowieka, któremu można powiedzieć, jak minął dzień, kogoś, komu można opowiedzieć o bólu kolana, problemie z sąsiadem, wiadomości usłyszanej w telewizji czy wspomnieniu, które nagle wróciło.

Człowiek, który przez większą część życia miał obok siebie najbliższą osobę, musi nagle nauczyć się samotności. Nie każdy potrafi.

> — Nie miałam chęci do życia, chęci do wstania rano ani chęci do wyjścia z domu. Tak wyglądała moja codzienność po śmierci ukochanego męża — opowiada pani Halina.

— Był schorowany od młodych lat. Jego nerki przestały pracować, potem były dializy, przeszczep. Całe życie pracowałam zawodowo, wychowałam troje dzieci i opiekowałam się chorym mężem. Przetrwałam te trudne lata, nie tracąc pogody ducha. Najgorszy okazał się czas żałoby. Dopóki byliśmy razem, mimo wszelkich trudności byłam szczęśliwa. Gdy zostałam sama, przyszło załamanie...

„Nie chcę zawracać głowy"

Jednym z największych problemów jest to, że seniorzy bardzo często nie proszą o pomoc. Nie dlatego, że jej nie potrzebują. Często po prostu nie chcą być ciężarem...

Przez całe życie sami zajmowali się domem, wychowywali dzieci, pracowali, robili zakupy, gotowali i pomagali innym. Trudno im zaakceptować moment, w którym nagle sami zaczynają potrzebować wsparcia.

Najpierw pojawia się kłopot z wejściem po schodach. Potem coraz trudniej zrobić większe zakupy. Z czasem problemem staje się sprzątanie mieszkania, umycie okien, przygotowanie obiadu czy załatwienie sprawy w urzędzie. Senior często nie powie: „Potrzebuję pomocy". Zazwyczaj stwierdzi: „Jakoś sobie poradzę". I rzeczywiście próbuje, nawet wtedy, gdy już nie daje sobie rady.

Samotność to nie tylko brak ludzi

Samotność seniorów nie zawsze oznacza całkowite odcięcie od świata. Można mieszkać w bloku, mieć sąsiadów za ścianą i codziennie mijać dziesiątki osób na ulicy, a jednocześnie czuć się całkowicie samotnym. Można mieć dzieci, które mieszkają kilkanaście czy kilkadziesiąt kilometrów dalej, i widywać je kilka razy w roku. Można mieć wnuki, których zdjęcia ogląda się na ekranie telefonu, ale których głosu nie słyszy się przez wiele tygodni.

eprasa.pl 160caaf8ae

Samotność zaczyna się wtedy, gdy brakuje prawdziwej relacji, kogoś, z kim można porozmawiać bez pośpiechu, kogoś, kto zapyta: „Jak się naprawdę czujesz?”.

Dla seniora ogromnym wydarzeniem może być czasem zwykła rozmowa. Nie musi trwać godzinę. Czasem wystarczy kilkanaście minut.

— Bywa, że kilka dni nie rozmawiam z nikim — mówi 72-letni pan Eugeniusz. — Dzieci w pracy, wnuki w szkołach i na studiach. Niby mieszkamy razem, ale prawie cały czas jestem sam. Siedzę przed telewizorem, czasem wyjdę do sklepu... I tak mija dzień za dniem.



Fot. Pixabay

Samotność seniorów to zjawisko, które wykracza poza statystyki, doświadczane przez miliony osób każdego dnia

Samotność to nie tylko brak obecności bliskich, ale także poczucie izolacji i brak możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu społeczności. Wielu seniorów spędza większość swojego czasu w domu, często przed telewizorem, co tylko pogłębia poczucie wykluczenia. Kiedy samotność uderza z największą siłą? Według seniorów, którzy wzięli udział w badaniu PCK, najtrudniej jest wieczorami, gdy urywa się kontakt z rodziną (40 procent).

Na wsi problem jest jeszcze bardziej widoczny

Szczególnie trudna sytuacja dotyczy starszych osób mieszkających w małych miejscowościach i na wsiach. W dużych miastach funkcjonują kluby seniora, domy kultury, uniwersytety trzeciego wieku, biblioteki czy różnego rodzaju instytucje oferujące pomoc. Senior może znaleźć miejsce, w którym spotka innych ludzi, zapisać się na zajęcia, pójść na wykład albo po prostu usiąść przy kawie. W małych miejscowościach takich możliwości jest znacznie mniej.

Czasem nie ma żadnego klubu seniora, nie ma miejsca, do którego można pójść bez konkretnego powodu, nie ma zajęć, spotkań czy wydarzeń, dzięki którym starsi ludzie regularnie wychodziliby z domów.

Dochodzi do tego transport. Jeżeli ktoś nie prowadzi samochodu, a autobus kursuje rzadko albo wcale, wyjazd do większej miejscowości staje się poważnym kłopotem. Dla osoby mającej problemy z poruszaniem się może być wręcz niemożliwy. Wtedy świat seniora kurczy się do kilku ulic, najbliższego sklepu, kościoła i własnego mieszkania. A czasem tylko do mieszkania.

Cztery ściany stają się całym światem

Szczególnie zagrożone samotnością są osoby, które mieszkają same. Kiedy jeszcze pracowały, miały stykały się w sposób naturalny z innymi ludźmi. Codziennie wychodziły z domu, rozmawiały ze współpracownikami, załatwiały sprawy. Po przejściu na emeryturę ten rytm nagle zostaje zaburzony. Jeśli dodatkowo odejdzie współmałżonek, z dnia na dzień mogą urwać się niemal wszystkie codzienne kontakty.

Początkowo senior może jeszcze regularnie wychodzić z domu. Z czasem jednak ogranicza spacery, najpierw przez pogodę, później przez zdrowie, ból czy strach przed upadkiem. Zakupy robi coraz rzadziej. Coraz częściej dzwoni po pomoc albo prosi kogoś z rodziny. Aż w końcu całe dnie spędza w domu. I może być tak, że nikt tego nie zauważy.

Czasem pierwszym sygnałem jest brak odpowiedzi

Są historie, które szczególnie mocno pokazują, jakie konsekwencje mogą wyniknąć z samotności. Starsza osoba mieszka sama. Nikt nie zagląda do niej przez kilka dni. Telefonu nie odbiera, ale bliscy zakładają, że śpi albo źle się czuje i oddzwoni później. Mijają kolejne dni. Czasem sygnałem alarmowym staje się dopiero brak odbioru korespondencji. Czasem listonosz, który przynosi emeryturę, zaczyna się zastanawiać, dlaczego nikt nie otwiera drzwi. Innym razem uwagę zwraca na to osoba przychodząca spisać licznik.

Za zamkniętymi drzwiami może być człowiek, który potrzebuje pomocy. Może być też tak, że już nie żyje. I dopiero wtedy wszyscy orientują się, jak bardzo był sam.

— Niedawno byłam na pogrzebie znajomej, którą znaleźli sąsiedzi martwą — wspomina pani Jadwiga. — Nikt nie miał z nią kontaktu przez kilka dni. Kiedy weszli do jej domu, było już za późno na ratunek. Mieszkała sama; syn wyjechał do stolicy za pracą, a córka mieszka za granicą. Krysia chorowała na serce. Kiedy przyszedł zawał, była sama... Gdyby ktoś był przy niej, miałaby szansę na ratunek, a tak umarła w samotności. Zaniepokojeni ciszą za ścianą sąsiedzi zawiadomili służby. Na pomoc było jednak zdecydowanie za późno.

Nie zawsze potrzeba wielkiej pomocy

W walce z samotnością seniorów nie zawsze potrzebne są kosztowne rozwiązania. Czasem największe znaczenie ma zwykła obecność: telefon do babci w środku tygodnia, wizyta u dziadka nie tylko z okazji świąt, wspólny spacer, zakupy zrobione razem, zaproszenie na obiad czy pytanie o to, czy wszystko jest w porządku.

Dla młodszej osoby może to być kilkadziesiąt minut wyrwanych z napiętego harmonogramu dnia, ale dla seniora może być to najważniejsze wydarzenie całego tygodnia.

Warto również pamiętać o sąsiadach, zwłaszcza tych, których rodzina mieszka daleko. Starsza osoba mieszkająca obok może przez kilka dni nie mieć z nikim kontaktu. Proste „Dzień dobry. Jak się pani czuje?” może być czymś więcej niż uprzejmością. Może być sygnałem: „Widzę panią. Nie jest pani niewidzialna”.

Seniorzy nie chcą być niewidzialni

Starość często kojarzy się z odpoczynkiem po latach pracy. Tymczasem dla wielu osób jest to również czas ograniczeń, strat i konieczności odnalezienia się w zupełnie nowej rzeczywistości.

Dzieci wyprowadzają się z domu. Wnuki dorastają. Przyjaciele odchodzą. Umiera współmałżonek. Pojawiają się problemy zdrowotne. Coraz trudniej prowadzić samochód, zrobić zakupy czy wejść po schodach.

A świat wokół nadal pędzi. Młodzi pracują, uczą się, wychowują dzieci i próbują znaleźć czas dla siebie. Senior często rozumie ich sytuację. Dlatego milczy. Ale milczenie nie oznacza, że nie potrzebuje człowieka. Czasami właśnie wtedy potrzebuje go najbardziej.

Jedna rozmowa może znaczyć więcej, niż nam się wydaje

Samotność nie zawsze jest widoczna. Nie każdy senior powie wprost, że czuje się opuszczony. Nie każdy przyzna, że boi się kolejnego dnia spędzonego samotnie.

Dlatego warto czasem zrobić pierwszy krok: zadzwonić, odwiedzić, zabrać na spacer, zapytać, czy czegoś nie potrzeba. A przede wszystkim nie czekać, aż starsza osoba sama poprosi o pomoc. Bo może tego nie zrobić...

Może powiedzieć, że wszystko jest dobrze, choć będzie trudno. Może nie chcieć przeszkadzać. Może wstydzić się swojej słabości. A może po prostu przyzwyczaić się do ciszy...

Samotność seniorów nie zaczyna się w chwili, gdy człowiek zostaje całkowicie sam. Często zaczyna się dużo wcześniej, od coraz rzadszych telefonów, krótszych wizyt i przekonania, że nie ma się już prawa prosić innych o poświęcenie odrobiny czasu. Dlatego tak ważne jest, aby pamiętać o starszych osobach nie tylko wtedy, gdy wydarzy się coś złego. Czasem wystarczy usiąść obok, zaparzyć herbatę i porozmawiać. Dla nas to może być zwykłe popołudnie, dla samotnego seniora — dzień, na który czekał przez cały tydzień.

JOANNA KARZYŃSKA

eprasa.pl 160caaf8ae

TRZYDZIEŚCI LAT NA RZECZ PRZYRODY

Trzy dekady ochrony przyrody i krajobrazu doliny Welu, badań naukowych oraz edukacji ekologicznej – Welski Park Krajobrazowy obchodzi 30-lecie istnienia. Jubileuszowa konferencja w Działdowie nie ograniczyła się jednak do wspomnień i podziękowań. Dużo uwagi poświęcono temu, jak chronić ten wyjątkowy obszar przez kolejne dziesięciolecia.

W piątek, 18 września, w Muzeum Pogranicza w Działdowie spotkali się naukowcy, przyrodnicy, samorządowcy, przedstawiciele instytucji współpracujących z Parkiem oraz członkowie Rady Parku.

Okazją było 30-lecie Welskiego Parku Krajobrazowego, który powstał w 1995 roku. Przez trzy dekady jego działalność koncentrowała się na ochronie przyrody i charakterystycznego krajobrazu doliny Welu. Ważną częścią pracy Parku pozostają również edukacja ekologiczna, badania oraz współpraca z mieszkańcami i lokalnymi samorządami.



Fot. WPK

> Jubileusz był okazją do podsumowania dotychczasowych działań i podziękowania pracownikom, naukowcom, instytucjom, partnerom oraz mieszkańcom, którzy przez lata angażowali się w ochronę tego obszaru. Uroczystość poprowadził Adam Ejnik.

Jednym z najważniejszych tematów konferencji nie była jednak przeszłość, lecz przyszłość Welskiego Parku Krajobrazowego.

Trwają prace nad projektem planu ochrony Parku. Dokument ma wyznaczyć kierunki działań w kolejnych latach i zwiększyć możliwości ochrony miejscowej przyrody oraz krajobrazu. O znaczeniu przygotowywanego planu mówił podczas konferencji dyrektor Welskiego Parku Krajobrazowego Marcin Modrzewski.

Przygotowanie planu poprzedzają badania prowadzone przez specjalistów. Podczas konferencji zaprezentowano ich dotychczasowe wyniki. Prelekcje dotyczyły m.in. ptaków występujących na terenie Parku, bogactwa szaty roślinnej, fauny bezkręgowców oraz krajobrazu doliny Welu. Dzięki prowadzonym badaniom możliwe jest dokładniejsze rozpoznanie zasobów przyrodniczych obszaru, a następnie określenie działań potrzebnych do ich ochrony.

Wśród prelegentów znaleźli się naukowcy z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Swój wykład podczas jubileuszowej konferencji wygłosił również Łukasz Głowacki, ornitolog i radny gminy Rybno.

Jego wystąpienie poświęcone było ptakom żyjącym na terenie Welskiego Parku Krajobrazowego. Ornitofauna jest jednym z elementów uwzględnianych w badaniach prowadzonych w związku z przygotowaniem planu ochrony.



O przyszłości Parku i wyzwaniach stojących przed nim mówił również prof. UWM Mirosław Grzybowski.

Pierwsze 30 lat za nimi. Co przyniosą następne?

Jubileusz pokazał, że trzy dekady funkcjonowania Welskiego Parku Krajobrazowego to nie tylko historia instytucji. To również lata ochrony jednego z charakterystycznych przyrodniczo obszarów tej części województwa, badań, edukacji i współpracy z lokalną społecznością.

Przed Parkiem kolejne wyzwania. Przygotowywany plan ochrony ma być jednym z najważniejszych narzędzi pozwalających odpowiedzieć na pytanie, jak zachować przyrodnicze i krajobrazowe walory doliny Welu dla następnych pokoleń.

SK/WPK

> Trzydzieste urodziny były więc momentem podsumowania, ale jednocześnie początkiem rozmowy o kolejnych trzydziestu latach.

TRWA PRZEBUDOWA HISTORYCZNEGO MIEJSCA



Fot. UM Olsztyn

Rondela przy Wysokiej Bramie przechodzi przemianę. Miejsce odkrytych w 2012 roku reliktów średniowiecznych fortyfikacji ma stać się częścią uporządkowanej przestrzeni miejskiej. Pojawią się tam m.in. nowa nawierzchnia, zieleń, ławki i tablice opisujące historię dawnych umocnień Olsztyna.

Przez lata relikty fortyfikacji, otoczone ogrodzeniem, pozostawały przede wszystkim ciekawostką. Po zakończeniu inwestycji miejsce ma być bardziej dostępne i czytelniejsze dla mieszkańców oraz turystów.

> Nowa nawierzchnia pozwoli pokazać przebieg dawnych murów. W przestrzeni pojawią się również elementy małej architektury i zieleń. Historię fortyfikacji przybliżą tablice informacyjne.

Jednym z najciekawszych elementów będzie makieta przedstawiająca historyczny system obronny Olsztyna. Ma ona pomóc zobaczyć, jak wyglądały dawne umocnienia i gdzie znajdowała się rondela.

Remont schodów i zmiany w przestrzeni

Inwestycja obejmuje także remont schodów prowadzących z Targu Rybnego w kierunku parkingu przy ul. Nowowiejskiego. Wprowadzone aneksy zwiększyły łączną wartość umowy o około 290 tys. zł brutto.

> Prace mają zakończyć się do 7 grudnia 2026 roku. W zależności od etapu robót mogą pojawiać się czasowe zmiany w organizacji ruchu pieszego. Wejście na Stare Miasto od strony Wysokiej Bramy pozostaje dostępne.

Ponad 2,3 mln zł na inwestycję

Za realizację prac odpowiada olsztyńska firma GN-KNIT. Wartość całej inwestycji przekracza 2,3 mln zł.

Większość pieniędzy pochodzi z programu „Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021-2027", z działania dotyczącego rewitalizacji obszarów miejskich.

Po zakończeniu prac rondela ma przestać być jedynie ogrodzonym reliktem dawnego Olsztyna. Ma stać się miejscem, w którym ślad po średniowiecznych fortyfikacjach będzie widoczny, a ich historia dostępna dla osób odwiedzających centrum miasta.

ŹRÓDŁO: UM OLSZTYN

eprasa.pl 160caaf8ae

POLITYCZNI LIDERZY KOMENTUJĄ

W naszym cotygodniowym cyklu polityczni liderzy z Warmii i Mazur komentują wydarzenia mijającego tygodnia bądź odnoszą się do kwestii, które uznają za warte społecznej uwagi. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść poniższych komentarzy.

Piotr LISIECKI (Konfederacja \Ruch Narodowy)



Ukraina jest państwem przeżartym korupcją. Wojna niczego nie zmieniła.

Warszawa bezpłatnie przekazała Kijowowi 60 wagonów metra. Strona ukraińska miała pokryć tylko koszt ich transportu. Według NABU i ukraińskiej prokuratury antykorupcyjnej przewóz wyceniono jednak na 190 milionów hrywien, podczas gdy faktyczny wykonawca otrzymał tylko 51,8 miliona hrywien. Pozostałe 137,5 miliona hrywien, czyli ok. 11,6 miliona złotych, miało zostać przywłaszczonych przez uczestników procederu. Zarzuty usłyszało siedem osób, w tym były szef kijowskiego metra.

Jacek PROTAS poseł do Parlamentu Europejskiego (Koalicja Obywatelska)



Wykorzystanie funduszy europejskich wyraźnie przyspiesza. Według danych z 20 września podpisano już ponad 31 tysięcy umów o wartości ponad 295 miliardów złotych, w tym ponad 228 miliardów złotych dofinansowania z UE. Oznacza to, że zakontraktowaliśmy już 70,3 procent środków dostępnych dla Polski z funduszy europejskich na lata 2021-2027. Za tymi liczbami stoją konkretne inwestycje w całej Polsce w drogi, szkoły, szpitale i lokalne przedsiębiorstwa.

Kolejne duże wsparcie zapewnia Krajowy Plan Odbudowy. Komisja Europejska zatwierdziła ósmy polski wniosek o płatność, a na początku października do Polski trafi około 33 miliardów złotych na inwestycje w kolej, energetykę, cyfryzację, ochronę zdrowia, przedsiębiorstwa i samorządy.

Teraz kluczowe są prace nad budżetem Unii Europejskiej na lata 2028-2034. W Parlamencie Europejskim zabiegam o odpowiednie środki na politykę spójności oraz dodatkowe wsparcie przygranicznych regionów. Prace nad moim raportem w tej sprawie są już na finiszu.

Od lat widzimy, jak wiele zmieniają fundusze europejskie w naszych regionach, zarówno w miastach, jak i na terenach wiejskich. Potrzebujemy ambitnego budżetu UE, który pozwoli kontynuować te inwestycje. I nad tym konsekwentnie pracuję.

Marcin KULASEK minister nauki i szkolnictwa wyższego (Nowa Lewica)



Tysiąc dni rządu to dobry moment, żeby spojrzeć za siebie, ale przede wszystkim zastanowić się, co jeszcze przed nami. Podczas konwencji Lewicy podsumowaliśmy najważniejsze działania ostatnich lat i rozmawialiśmy o kolejnych wyzwaniach, które stoją przed Polską.

Dla mnie jednym z najważniejszych obszarów tej pracy jest nauka. Silna nauka oznacza nowoczesną i konkurencyjną gospodarkę. To dzięki badaniom i innowacjom możemy rozwijać nowe technologie, wzmacniać bezpieczeństwo państwa, tworzyć dobrze płatne miejsca pracy i budować przewagę Polski w Europie. Dlatego chcemy, aby uczelnie i instytuty badawcze były ważnym partnerem w rozwoju naszego kraju.

Te 1000 dni to nie koniec. Przed nami kolejne decyzje i kolejne zadania. Chcę, żeby następne lata były czasem dalszego, systematycznego wzmacniania polskiej nauki i szkolnictwa wyższego.

Tysiąc dni pracy za nami. Przed nami jeszcze wiele do zrobienia. Lewica spełnia obietnice i będzie dalej pracować na rzecz Polski.

Jerzy SZMIT prezes Fundacji im. Piotra Poleskiego (Prawo i Sprawiedliwość)



Wreszcie dobra wiadomość z Sejmu: 18 września Sejm RP ustanowił rok 2027 rokiem objawień Matki Bożej Gietrzwałdzkiej! Więc jednak nawet w tym Sejmie znalazła się większość, która uznała i uhonorowała to wydarzenie, całkowicie fundamentalne dla odnowy narodu polskiego i odzyskania przez nasze państwo niepodległości i suwerenności.

Wynik głosowania nie był jednomyślny, co tylko po raz kolejny dowodzi, że nie wszyscy obywatele Rzeczpospolitej życzą swojemu państwu niepodległości, siły i budowania naszego życia codziennego na wartościach chrześcijańskich.

No cóż, zawsze tak było, że część mieszkańców ziem polskich Polsce dobrze nie życzyła.

Wróćmy jednak do Gietrzwałdu. W przyszłym roku będzie wielki jubileusz, Bez względu na to, czy Ojciec Święty przyjedzie w czasie jego trwania czy w innym terminie, będzie to wydarzenie o randze światowej. W sanktuarium trwają konieczne prace remontowe w obrębie bazyliki, powstają nowe obiekty, w tym ołtarz polowy, bardzo potrzebny, aby wokół niego gromadzić pielgrzymów, gdy nie będą w stanie pomieścić się w kościele.

A co na to powiedzą władze gminy Gietrzwałd z wójtem Kasprowiczem na czele, które tak bardzo upierały się, aby zdewastować otoczenie sanktuarium lidlowskim gigantycznym potworem. A teraz przy uchwalaniu planu ogólnego dalej próbują naciągać kolejnych inwestorów na kłopoty i konflikty, łudząc wizjami wielkich inwestycji, które zniszczą spokój mieszkańców i utrudnią modlitwę pielgrzymom.

Czy władze samorządu gminy, powiatu, województwa zaakceptują i wyciągną wnioski z faktu, że w Gietrzwałdzie wydarzyło się co naprawdę wielkiego, przerastającego doraźne interesy, małe polityki, walki, chore ambicje i lenistwo jednocześnie.

Panie i Panowie Marszałkowie, Starostowie, Wójtowie i Radni wszystkich szczebli, Pan Bóg przez Maryję podarował Warmii wielki skarb. Według Biblii mamy dwie możliwości: albo go na chwałę naszą i Boską pomnożyć, albo zakopać.

Jak na razie ten wielki skarb z wielkim wysiłkiem i trudem zakopujecie, odwracając się od niego plecami i udając, że są inne, ważniejsze miejsca i sprawy na naszej ziemi.

ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ INTERNETOWĄ: GAZETAOLSZTYNSKA.PL, gdzie w zakładce „Opinie i publicystyka" znajdziecie Państwo szereg komentarzy osób ze świata polityki.

PYTANIA, NA KTÓRE NA PEWNO POZNAMY ODPOWIEDZI



Alternatywa dla Niemiec (Alternative für Deutschland), czyli AfD, znokautowała przeciwników w wyborach landowych najpierw w Saksonii (Sachsen-Anhalt) przed dwoma tygodniami, a potem w ostatnią niedzielę w Meklemburgii-Przedpomorzu (Mecklenburg-Vorpommern). Czy to przykład wschodnioniemieckiej specyfiki (przecież to dawna komunistyczna Niemiecka Republika Demokratyczna, czyli NRD), czy też może raczej wstęp to przejęcia władzy na szczeblu federalnym przez tę antyimigracyjną i euronegatywistyczną prawicę? Oto jest pytanie. W przyszłym roku będą kolejne w Niemczech wybory regionalne, czyli do landtagów (parlamentów) krajów związkowych. Jednak te na szczeblu federalnym będą miały miejsce, podobnie jak w Stanach Zjednoczonych Ameryki, dopiero za dwa lata. Wtedy poznamy odpowiedzi na powyższe pytania. Odnotować trzeba koniecznie najgorsze notowania w historii CDU i osobiste kanclerza Friedricha Merza. Czy lider Czarnych jeszcze się podniesie? Kolejne eine gute Frage. To twardy zawodnik, który przetrwał lata banicji, na które skazała go jego poprzedniczka Angela Merkel. Przetrwał „Mutti" Merkel, jednak czy przetrwa gniew swoich zawiedzionych jego rządami rodaków? Z Niemiec proponuję podróż do Europy. W przyszłym roku poza wspomnianymi kilkoma wyborami landowymi w Republice Federalnej Niemiec odbędą się przede wszystkim wybory w czterech z pięciu największych państw Unii Europejskiej: prezydenckie we Francji oraz parlamentarne we Włoszech, Hiszpanii i Polsce, nie mówiąc już o wyborach w np. Finlandii czy Grecji. Czy będzie to przełomowy rok dla prawicy w Europie? Odpowiedzi poznamy w ciągu już najbliższych kilkunastu miesięcy.

Są dwie wizje relacji Europy z Ameryka. Jedna, promowana przez lewicę i większość liberałów, ale też część centroprawicy, to wrogość. Druga, będąca udziałem sporej części prawicy, to „pas transmisyjny", bycie sługą USA, bo Trump to przecież prawicowiec. Która z nich zatryumfuje? A może jest możliwa trzecia droga? Realne partnerstwo? To kolejne pytania, na które poznamy odpowiedzi na przestrzeni raczej miesięcy niż lat.

RYSZARD CZARNECKI

eprasa.pl 160caaf8ae

REPERTUAR MULTIKINO

Środa, 23 września

RESIDENT EVIL / napisy: 16:00, 18:15, 20:30
100 DNI: MISJA ZEUS: 11:00, 13:35, 16:10, 17:20, 18:45
TEDI I MAGICZNA LAMPA / familijny / dubbing: 11:30, 13:50, 16:10, 18:30
FOLWARK ZWIERZĘCY / familijny / dubbing: 11:20
MARSUPILAMI / familijny / dubbing: 10:00, 12:15, 13:20, 15:40, 18:00
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ / dubbing: 16:50
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ / napisy: 19:50
MISTYCZKA: 15:35, 17:45, 19:55
DZIEŃ DZIECKA KSIĘDZA JANA KACZKOWSKIEGO: 13:35, 15:20
TOTALNA MAGIA 2 / napisy: 14:35, 20:15
TOTALNA MAGIA 2 / dubbing: 17:25
NIEBO NAD NORMANDIĄ / napisy: 18:20, 20:45
NIE PATRZ W DÓŁ 2 / napisy: 13:40, 16:00, 20:20
ODYSEJA / napisy: 9:50, 13:20
PSI PATROL I DINOZAURY / familijny / dubbing: 13:00
TONY / napisy: 20:50
PUCIO KOCHA ZWIERZAKI / familijny / dubbing: 10:10, 12:15
NAZNACZONY: WYJŚCIE Z MROCZNEGO WYMIARU / napisy: 21:20
MINIONKI I STRASZYDŁA / familijny / dubbing: 10:00

REPERTUAR HELIOS

Środa, 23 września

RESIDENT EVIL / napisy: 14:20, 16:30, 19:00, 20:30, 21:10
TEDI I MAGICZNA LAMPA / familijny / dubbing: 12:00, 12:30, 14:30, 16:45, 17:45
FOLWARK ZWIERZĘCY / familijny / dubbing: 11:40, 15:50
100 DNI: MISJA ZEUS: 11:30, 12:45, 15:20, 18:20, 20:00, 20:50
TOTALNA MAGIA 2 / napisy: 11:40, 17:30, 21:00
NIEBO NAD NORMANDIĄ / napisy: 16:00, 18:40
DZIEŃ DZIECKA KSIĘDZA JANA KACZKOWSKIEGO: 14:00, 18:10
MARSUPILAMI / familijny / dubbing: 11:50, 14:50
NIE PATRZ W DÓŁ 2 / napisy: 21:30
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ / dubbing: 14:15
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ / napisy: 19:30
ODYSEJA / napisy: 14:10, 20:15
MISTYCZKA: 13:50, 17:15

REPERTUAR AWANGARDA

Środa, 23 września

„Dzień dziecka księdza Jana Kaczkowskiego" - prod. Polska : godz. 17.15 sala arte
„Mistyczka" - prod. Polska : godz. 17.45 sala klubowa
„Powiedz mi, co czujesz" - prod. Polska : godz. 18.00 sala studyjna
„Folwark zwierzęcy" - prod. Kanada, Wielka Brytania : godz. 18.30 sala arte
„Totalna magia 2" - prod. USA : godz. 19.30 sala klubowa
„Obcy" - prod. Francja : godz. 19.45 sala studyjna
„Kura" - prod. Węgry : godz. 20.00 sala arte

23 WRZEŚNIA

Wykład: Śladami kompozycji astronomicznej Stefana Knappa

Olsztyn

Od czasów powstania kompozycji astronomicznej Stefana Knappa minęło już ponad pół wieku. Od tego czasu badania astronomiczne przeszły niewyobrażalną ewolucję. W latach 70. spekulowano o istnieniu bądź nie innych układów planetarnych. Dziś znamy ich już tysiące, dzięki czemu rozumiemy dużo lepiej nasz własny układ planetarny i miejsce we Wszechświecie.

Godz. 17.30, BWA Olsztyn | Hala Urania, Piłsudskiego 44.

23 WRZEŚNIA

Europejskie Dni Dziedzictwa 2026: Spotkania z przyrodą

Olsztyn

W kontekście współczesnych zagrożeń dla dziedzictwa, nieodzowną rolę pełnią muzea, których zadaniem jest gromadzenie i trwała ochrona dóbr naturalnego i kulturalnego dziedzictwa ludzkości.Na wykład pt. „Zaginione – znalezione, czyli o porożach reniferów jako najstarszych zabytkach archeologicznych w kolekcji Muzeum Warmii i Mazur" zapraszamy do Muzeum Przyrody w Olsztynie.

Godz. 17.00, Muzeum Przyrody w Olsztynie, ul. Metalowa 8.

24 WRZEŚNIA

24 Olsztyńskie Dni Nauki i Sztuki



Olsztyn

Tematyka festiwalu koncentrować się będzie wokół wyzwań współczesności oraz roli nauki i innowacji w kształtowaniu przyszłości. Chcemy wspólnie zastanowić się, jak rozwój technologiczny wpływa na człowieka i środowisko, jakie wyzwania stoją przed współczesnym społeczeństwem oraz w jaki sposób nauka pomaga odpowiadać na potrzeby zmieniającego się świata.

Godz. 9.00, Centrum Popularyzacji Nauki i Innowacji „Kortosfera", ul. Dybowskiego 11A.

24 WRZEŚNIA

Planetarny Klub Czytelniczy

Olsztyn

Podczas kolejnego spotkania Planetarnego Klubu Czytelniczego naszym przewodnikiem będzie Uketsu i jego „Dziwne obrazki".
Ten przyprawiający o dreszcze bestsellerowy kryminał wziął Japonię szturmem – z przerażająco świeżym podejściem do zbrodni i horroru. Seria pozornie niewinnych obrazków wciąga czytelnika w niepokojącą sieć nierozwiązanych zagadek i zaburzonych osobowości.
Czy zdołasz poznać tajemnicę tych dziwnych dziewięciu obrazków?

Godz. 17.00, Piłsudskiego 44 (Hala Urania, wejście B1, 1 piętro).

24 WRZEŚNIA

„Muzyczne Czwartki u Prezydenta" - koncert pt. „Kolory muzyki chóralnej"



Olsztyn

Olsztyński Chór „Bel Canto" serdecznie zaprasza na koncert pt. „Kolory muzyki chóralnej", który będzie drugim wydarzeniem w ramach IX edycji cyklu „Muzyczne Czwartki u Prezydenta".

Godz. 18.00, Olsztyński Ratusz, sala 219, II piętro.

24 WRZEŚNIA

7 Zlot Animatorów Warmii i Mazur

Olsztyn

Żyjemy w świecie, w którym coraz więcej naszych decyzji, relacji i sposobów komunikowania odbywa się za pośrednictwem technologii. Algorytmy podpowiadają nam co oglądać, czego słuchać i czym się interesować. Media społecznościowe mogą nas łączyć, ale mogą też zamykać nas w bańkach. Sztuczna inteligencja coraz mocniej wkracza w nasze życie, pracę i twórczość.

Godz. 10.00, Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie, ul. Dąbrowszczaków 3.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

PRACA

dam pracę

POSZUKUJĘ do pomocy przy krowach mlecznych, i innych pracach 507-423-993

NAUKA

ANGIELSKI, 507-454-273

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY nioski z jajem, 600500710.

SKUP koni, bydła, 606-954-202

Zawiadamiamy, że 17 września 2026 r. odeszła od nas w wieku 54 lat
Nasza Ukochana Córka, Siostra i Ciocia
ś. † p. **Adriana Frudko**
z domu Błahut.
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 26 września 2026 r. (sobota) o godz. 11.30 modlitwą różańcową, a o godz. 12.00 Mszą Świętą Pogrzebową w parafii Świętego Jana Chrzciciela w Jonkowie.
Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu parafialnym w Jonkowie.
Pogrążona w żałobie rodzina

812260PB1-A-G

Panu **Zdzisławowi Golon**
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
Brata
składają
Zarząd oraz pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Jaroty" w Olsztynie

826260PB1-A-G

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 2 września 2026 r. odeszła od nas nasza Kochana Mama, Babcia i Siostra
ś. † p. **Daniela Łopaczyńska**
Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się 28 września 2026 r. o godz. 11.00 mszą św. żałobną w Kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika, po której nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.
Pogrążona w smutku i żałobie rodzina

830260PB1-A-G

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

13126opb1-a-G

Szukasz Klientów?
tel. 885 998 201
GAZETA OLSZTYŃSKA.



mp-xxpo-7491b-M

eprasa.pl 160caaf8ae

Z głębokim żalem żegnamy
dr n. med. **Elżbietę Stefanowicz**
wybitną radiolog.
Doktorowi **Markowi Stefanowiczowi**
Jego Rodzinie i Najbliższym
składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Pracownicy Zakładu Radiologii USK w Olsztynie

840260PB1-A-G

Drogiej Koleżance
Bogusławie Leszczyńskiej
wyrazy głębokiego współczucia i wsparcia
z powodu śmierci kochanej
Mamy
składają
koleżanki i koledzy
z Warmińsko-Mazurskiego OW NFZ

837260PB1-A-G

Z głębokim żalem żegnamy
ś. † p.
dr n. med.
Elżbietę Stefanowicz
wieloletnią kierownik
Zakładu Radiologii Wojewódzkiego
Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie
i konsultant wojewódzką w dziedzinie radiologii.
Rodzinie oraz bliskim
składamy
najgłębsze wyrazy współczucia.
Pracownicy Działu Radiologii
Wojewódzkiego Specjalistycznego
Szpitala Dziecięcego w Olsztynie

831260PB1-A-G

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Żony
składamy
Panu
dr. **Markowi Stefanowiczowi**
Nasze najszczersze kondolencje
kierujemy też do wszystkich
Bliskich Zmarłej
łącząc się z nimi w smutku i żałobie.
Lekarze radiolodzy
z Warmińsko-Mazurskiego
Centrum Chorób Płuc w Olsztynie

824260PB1-A-G

Pani doktor
Izabeli
Dybowskiej-Gołocie
wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia
po śmierci
Męża
składają
koleżanki i koledzy
z Oddziału Olsztyńskiego
Polskiego Towarzystwa Reumatologicznego

829260PB1-A-G

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
ś. † p.
dr. n. med. **Janusza Gołoty**
Rodzinie i Bliskim Zmarłego
składamy
szczere kondolencje.
Pracownicy Oddziału Anestezjologii
i Intensywnej Terapii
Miejskiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie

834260PB1-A-G

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o odejściu
Pani
dr n. med. **Elżbiety Stefanowicz**
wybitnej Lekarki, Człowieka o wielkim sercu,
wieloletniej Kierowniczki Zakładu Radiologii i Diagnostyki Obrazowej
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie
oraz Konsultantki Wojewódzkiej w dziedzinie radiologii i diagnostyki obrazowej.
Pani Doktor swoją wiedzą, pasją i determinacją przyczyniła się
do rozwoju nowoczesnej radiologii na Warmii i Mazurach, a Jej wkład w polską medycynę
pozostanie trwałym fundamentem dla kolejnych pokoleń lekarzy.
Możliwość współpracy z Panią Doktor, korzystania z Jej wiedzy i doświadczenia,
a także okazywana przez Nią przyjaźń i życzliwość wobec środowiska ginekologów
były dla nas największym zaszczytem.
Naszemu Drogiemu Wychowawcy i Wspaniałemu Nauczycielowi
Panu
dr. n. med. **Markowi Stefanowiczowi**
oraz
Jego Najbliższym
wyrazy najgłębszego współczucia i wsparcia
składają
koleżanki i koledzy
z Oddziału Klinicznego Ginekologiczno-Położniczego i Ginekologii Onkologicznej
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie

832260PB1-A-G

Najszczersze wyrazy współczucia
Rodzinie i Bliskim
z powodu śmierci
dr. n. med.
Janusza Jacka Gołoty
składają
lekarze z Oddziału Chorób Płuc
Szpitala Miejskiego św. Jana Pawła II
w Elblągu

835260PB1-A-G

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że 17 września 2026 r.
odszedł od nas w wieku 61 lat
Nasz Kochany Mąż i Tata
ś. † p.
Janusz Jacek Gołota
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
w czwartek, 24 września 2026 r., o godz. 12.00
mszą świętą pogrzebową w Kościele
pw. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza
w Dywitach, po czym udamy się
na cmentarz parafialny w Dywitach,
gdzie odbędzie się ceremonia pochowania.
Pogrążona w żałobie rodzina

839260PB1-A-G

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci naszego Kolegi
dr. n. med.
Janusza Jacka Gołoty
W imieniu całego zespołu
Rodzinie i Bliskim
składamy
głębokie wyrazy współczucia.
Pamięć o Nim na zawsze zostanie
w naszych sercach.
Współpracownicy z Oddziału Chirurgii
Klatki Piersiowej WMCChP w Olsztynie

836260PB1-A-G

eprasa.pl 160caaf8ae

EKSTRAKLASA TO I PIENIĄDZE EKSTRA

PIŁKA NOŻNA\\\ Kluby ekstraklasy w sezonie 2025/26 osiągnęły przychody w kwocie 1,587 miliarda złotych - wynika z raportu sporządzonego przez firmę Grant Thornton. Tym samym pobity został rekord z poprzedniej edycji, gdy suma ta wyniosła 1,27 miliarda złotych.

W raporcie sporządzonym we współpracy z Ekstraklasą SA, czyli spółką prowadzącą rozgrywki najwyższej klasy, oraz klubami uwzględniono przychody z tytułu praw mediowych i marketingowych, wpływów z dnia meczowego (sprzedaż biletów, catering), wpływów komercyjnych (np. sprzedaży gadżetów klubowych) oraz transferów.

Najbardziej wzbogaciła się ponownie Legia Warszawa - 290,5 milionów złotych. Mistrz kraju Lech Poznań był pod względem finansowym drugi - 248,4 mln, ale zwyciężył w wyliczeniach nieuwzględniających transferów (233,2 mln wobec 202,1 mln zł Legii).

Wzrosła także liczba kibiców, którzy oglądają mecze ekstraklasy. Łącznie na stadionach pojawiło się 4,15 mln osób (rok wcześniej, gdy padł rekord - 3,9 mln), średnio 13 577 na spotkanie. Najwyższą średnią frekwencją może pochwalić się ponownie Lech Poznań - 31 065 widzów.

Łączne wpływy wszystkich klubów ze sprzedaży piłkarzy wyniosły 301 mln zł, o 81 mln więcej niż rok wcześniej, gdy padł rekord. Ponad jedną czwartą tej kwoty wypracowała Legia, na której konto z tego tytułu trafiło 88,3 mln zł. Druga Jagiellonia Białystok za swoich zawodników otrzymała 64,9 mln zł. **PAP**



Fot. PAP/Artur Reszko

Po zwycięstwie w Białymstoku Legia jest wiceliderem Ekstraklasy

PO 9 KOLEJKACH

1. Górnik	22	16:8
2. Legia	19	19:8
3. Lech*	19	17:7
4. Wisła K.	17	17:12
5. Pogoń*	15	12:6
6. Korona	15	12:10
7. Zagłębie	15	11:10
8. Piast	13	16:15
9. Katowice*	12	16:13
10. Jagiellonia*	12	12:13
11. Wisła P.*	11	9:12
12. Widzew	9	13:13
13. Cracovia	8	9:14
14. Radomiak	8	7:20
15. Śląsk	6	11:15
16. Motor	6	9:15
17. Wieczysta*	5	11:17
18. Raków	3	12:21

* mecz zaległy do rozegrania

W LIDZE NARODÓW ZAGRAMY ZE ŚREDNIAKAMI

PIŁKA NOŻNA\\\ Szwecja, Bośnia i Hercegowina oraz Rumunia w 2026 roku będą rywalami Polakow w Lidze Narodów.

Biało-czerwoni po raz pierwszy wystąpią na drugim poziomie tych rozgrywek, ale nie w gronie najlepszych, jak w czterech poprzednich edycji. Mecze z Włochami, Portugalią czy Holandią pozostaną na razie przeszłością.

Rozgrywki Ligi Narodów UEFA zostały stworzone m.in. w celu uniknięcia spotkań bez stawki, czyli w praktyce zastąpiły liczne wcześniej potyczki towarzyskie, które od tego czasu zdarzają się coraz rzadziej, głównie z racji niewielu wolnych terminów w przeładowanym kalendarzu.

Polacy od pierwszej edycji LN, czyli od 2018 roku, występowali w najwyższej dywizji, dzięki czemu mieli okazję rywalizować z najlepszymi w Europie.

Z jednej strony - trudno im było w takich meczach o punkty - nie wygrali żadnego spotkania z wyżej notowanymi rywalami. Jednak z drugiej - piłkarze mogli sprawdzić się na tle najlepszych, a kibice zobaczyć w akcji gwiazdy światowego futbolu, np. Cristiano Ronaldo, Lukę Modricia czy Virgila van Dijka.

W inauguracyjnej edycji (2018/19) najwyższa dywizja LN liczyła tylko 12 drużyn - trzy grupy po cztery zespoły. Reprezentacja Polski, prowadzona wówczas przez Jerzego Brzęczka, trafiła na Włochy i Portugalię.

Początek był całkiem obiecujący. 7 września 2018 roku, w debiucie Brzęczka na stanowisku selekcjonera, biało-czerwoni zremisowali 1:1 na wyjeździe z Włochami, tracąc gola w 78. minucie z rzutu karnego. W kolejnym miesiącu nastroje znacznie się pogorszyły - kadra przegrała oba mecze w Chorzowie, 2:3 z Portugalią i 0:1 z Włochami.

To oznaczało, że przed listopadowym starciem w Guimaraes z Portugalczykami - zakończonym remisem 1:1 - piłkarze Brzęczka nie mieli już szans uniknięcia ostatniego miejsca w grupie, natomiast gospodarze byli pewni pierwszego. Oba zespoły zagrały bez swoich największych gwiazd - Polacy bez Roberta Lewandowskiego, a rywale bez Ronaldo. Portugalczycy triumfowali później w turnieju finałowym LN.

Tymczasem biało-czerwoni, mimo ostatniej pozycji w grupie A3, nie spadli do niższej dywizji, bowiem w 2019 roku Komitet Wykonawczy UEFA zdecydował o powiększeniu elity z 12 do 16 drużyn.

W drugiej edycji (2020/21) reprezentacja Polski trafiła na Holandię, Włochy oraz Bośnię i Hercegowinę, która awansowała z dywizji B.

Ten ostatni rywal wydawał się absolutnie w zasięgu Polaków, co potwierdziła rywalizacja na boisku. Piłkarze Brzęczka dwukrotnie wygrali z Bośniakami - na wyjeździe 2:1, a u siebie 3:0.

Natomiast niewiele mieli do powiedzenia w konfrontacji z faworytami. Z Holendrami dwukrotnie przegrali - 0:1 na wyjeździe i 1:2 u siebie, a z Włochami zdobyli łącznie jeden punkt (0:0 u siebie i 0:2 na wyjeździe).

Wszystkie te mecze rozegrano od września do listopada 2020 roku, czyli w czasie dużych obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa. Biało-czerwoni zajęli trzecie miejsce w grupie A1, więc uniknęli spadku, ale - jak się okazało - dwa miesiące później zwolnienia nie uniknął trener Brzęczek, którego w styczniu 2021 roku zastąpił Portugalczyk Paulo Sousa.

W trzeciej edycji Ligi Narodów reprezentację prowadził już jednak całkiem inny selekcjoner - Czesław Michniewicz, powołany na to stanowisko w styczniu 2022 roku w miejsce Sousy, który zrezygnował z dalszej pracy.

To był szczególny rok, ponieważ mundial w Katarze odbył się dopiero późną jesienią, więc mecze fazy grupowej Ligi Narodów rozgrywano między czerwcem a wrześniem. Polska trafiła do grupy A4 z Holandią, Belgią i „beniaminkiem" - Walią.

Sytuacja wydawała się podobna do tej sprzed dwóch lat. Holendrzy i Belgowie są zaliczani do europejskiej czołówki, ale z Walią szanse biało-czerwonych wydawały się całkiem duże. Nawet mimo faktu, że wówczas Wyspiarze byli nieco wyżej w rankingu FIFA od Polaków.

Te przewidywania ponownie się sprawdziły. Ze „Smokami" podopieczni Michniewicza dwukrotnie wygrali - w czerwcu we Wrocławiu 2:1, a we wrześniu w ostatniej kolejce w Cardiff 1:0.

W pierwszym przypadku zadanie ułatwili... rywale, którzy - mając kilka dni później decydujący mecz barażowy z Ukrainą o awans do MŚ 2022 (przełożony z marca z powodu wojny) - wystawili na Polskę w dużej mierze rezerwowy skład, bez m.in. Garetha Bale'a i Aarona Ramseya.

Dzięki tym zwycięstwom kadra Michniewicza utrzymała się w najwyższej dywizji, znów zajmując trzecie miejsce w swojej grupie.

W pozostałych meczach, zgodnie z przewidywaniami, było znacznie trudniej o punkty. Z Belgami polscy piłkarze dwukrotnie przegrali - w Brukseli aż 1:6, a w Warszawie 0:1, natomiast z Holendrami zremisowali w Rotterdamie 2:2 („Pomarańczowi" nie wykorzystali w końcówce rzutu karnego), a w Warszawie ulegli 0:2.

Faza grupowa poprzedniej edycji LN odbyła się jesienią 2024. Prowadzona przez Michała Probierza drużyna miała w grupie A1 tradycyjnie dwóch teoretycznie silniejszych rywali - Portugalię i Chorwację, a jednego bardziej w jej zasięgu, czyli Szkocję.

Spotkania były jeszcze podzielone na trzy „okienka". We wrześniu na inaugurację w Glasgow biało-czerwoni pokonali Szkotów 3:2 dzięki bramce Nicoli Zalewskiego w ostatnich sekundach z rzutu karnego, ale trzy dni później przegrali w Osijeku z Chorwatami 0:1.

Kolejne dwa spotkania, w październiku, rozegrali Warszawie - najpierw ulegli prowadzącym w grupie Portugalczykom 1:3, a następnie zremisowali z Chorwatami 3:3, odrabiając straty od stanu 1:3.

Listopad okazał się bardzo nieudany. Probierz nie mógł wystawić lekko kontuzjowanego Roberta Lewandowskiego, ale chyba w najczarniejszych snach nie wyobrażał sobie takiego finiszu w grupie. Najpierw jego podopieczni przegrali z Portugalczykami na Estadio do Dragao w Porto aż 1:5, zdobywając jedyną bramkę już przy stanie 0:5, zaś trzy dni później ulegli w Warszawie Szkotom 1:2, tracąc gola w doliczonym czasie gry.

Ta druga porażka okazała się bardzo kosztowna, oznaczała bowiem spadek do dywizji B. Tym razem polskich piłkarzy UEFA nie uratowała UEFA.

LIGA NARODÓW 2026

- **25 września:** Polska - Bośnia i Hercegowina (20:45)
- **28 września:** Szwecja - Polska (20:45)
- **2 października:** Polska - Rumunia (20:45)
- **5 października:** Bośnia i Hercegowina - Polska (20:45)
- **14 listopada:** Rumunia - Polska (20:45)
- **14 listopada:** Polska - Szwecja (20:45)

eprasa.pl 160caaf8ae

MEGA START
OLSZTYŃSKICH ŻEGLARZY

ŻEGLARSTWO\\\ Kadra Narodowa PZŻ żeglarzy z niepełnosprawnościami po raz kolejny potwierdziła, że należy do ścisłej światowej czołówki. Podczas mistrzostw Europy w Barcelonie w rolach głównych wystąpili Piotr Cichocki i Olga Górnaś-Grudzień (oboje reprezentują klub Mega Start Olsztyn).



Fot. pya.org.pl

Polscy żeglarze w Barcelonie: w środku Olga Górnaś-Grudzień, a Piotr Cichocki stoi drugi z prawej

W Hiszpanii odbyły się Mistrzostwa Europy klas Hansa, podczas których Piotr Cichocki wywalczył złoty medal wśród żeglarzy z niepełnosprawnościami w kategorii Hansa 303 Single, natomiast Olga Górnaś Grudzień wygrała kategorię kobiet, Andrzej Bury stanął na najwyższym stopniu podium w kategorii Hansa 2.3, a załoga Piotra Cichockiego i Olgi Górnaś-Grudzień wywalczyła złoto w kategorii Hansa 303 Double!

– Regaty były fantastyczne. To kolejne takie doświadczenie, kiedy człowiek myśli, że już wszystkiego się nauczył, ale to nie jest prawda – mówił po wyścigach Piotr Cichocki.

– Gdy wypływaliśmy na wodę, było niewiele wiatru, po czym, zanim puścili wyścigi, nagle się rozpędzał i mieliśmy dwumetrową falę i 18 węzłów. Naprawdę przewspaniałe warunki – podsumowuje żeglarz z Olsztyna.

Jak przyznaje Grzegorz Prokopowicz, trener Kadry Narodowej PZŻ żeglarzy z niepełnosprawnościami, warunki panujące u wybrzeży Barcelony były wyjątkowe i rzadko spotykane.

Regaty trwały sześć dni – w tym czasie zawodnicy rozegrali zarówno wyścigi w klasyfikacji pojedynczej, jak i w parach. Hansa to wyjątkowa klasa, w której wspólnie, na jednym akwenie, rywalizować mogą zarówno żeglarze pełnosprawni, jak i ci z niepełnosprawnościami. Piotr Cichocki mistrzostwa zakończył na drugim miejscu w klasyfikacji generalnej, tracąc do pełnosprawnego zwycięzcy zaledwie cztery punkty.

– Poziom rywalizacji był bardzo wysoki. Czułem się bardzo komfortowo w mojej łódce, aczkolwiek nie mogłem na początku przystosować się do panujących warunków. Teraz mogę jednak już powiedzieć, że udało mi się je ogarnąć.

Co prawda, jak zawsze, jest lekki niedosyt, że nie wygrałem w klasyfikacji ogólnej, ale trzeba się cieszyć z tego, co mamy – przyznaje Cichocki.

– Możemy być naprawdę dumni. Zawody były bardzo udane, do pierwszego miejsca zabrakło niewiele, ale już warto wspomnieć, że już niedługo zawodnicy staną do rywalizacji w Mistrzostwach Świata w portugalskim Portimão – mówi Grzegorz Prokopowicz.

– Cel, jak zawsze, mam ten sam – żeby wygrać. Ja już się nie mogę doczekać. Dopiero zakończyły się jedne regaty, a ja już bym startował w kolejnych – dodaje Piotr Cichocki.

W kategorii Double jako jedyna polska załoga wystartowała para Piotr Cichocki i członkini Zarządu PZŻ Olga Górnaś-Grudzień. Polacy pewnie sięgnęli po złoto Mistrzostw Europy. To zgrany duet utytułowanych zawodników, którzy zarówno wspólnie, jak i osobno wielokrotnie potwierdzili już, że należą do światowej czołówki. Wiele razy stawali indywidualnie na mistrzowskich podiach, między innymi podczas tegorocznych Inkluzywnych Mistrzostw Europy EUROSAF, rozgrywanych w ramach LOTTO Gdynia Sailing Days, gdzie Piotr wywalczył dwa złote medale. Olga z kolei w 2025 roku wywalczyła tytuł mistrzyni świata w Sydney, a wspólnie sięgnęli tam po brązowy medal. **RED.**

SPRINTEM

LEKKA ATLETYKA\\\ Mistrzostwa Europy w 2028 roku w Chorzowie, po raz pierwszy organizowane w Polsce, będą rekordowe pod względem puli nagród, która wyniesie aż 3,5 miliona euro.
Nagrody po raz pierwszy otrzymają nie tylko medaliści czy zawodnicy z najbardziej spektakularnymi wynikami, ale wszyscy z czołowej ósemki każdej z 50 konkurencji.
Indywidualni mistrzowie Europy otrzymają po 30 tysięcy euro, srebrni medaliści - po 15 tysięcy, a brązowi – po 10 tysięcy euro. Za miejsca 4-8 będzie przysługiwać, odpowiednio, pięć tysięcy, cztery, trzy, dwa oraz tysiąc euro.
W konkurencjach sztafetowych pieniądze zostaną podzielone pomiędzy członków drużyny.
To ogromna zmiana w porównaniu z mistrzostwami Europy w Rzymie w 2024 oraz Birmingham w 2026 roku. Przyznano tam wówczas tylko 10 premii za wybitne wyniki, każdą o wartości 50 tysięcy euro.

BIEGI\\\ Ponad 1000 osób stanęło na starcie 4. Elbląskiego Biegu Nocnego pod Gwiazdami. Modrzewina na kilka godzin zamieniła się w miejsce spotkania biegaczy, kibiców i wszystkich, którzy chcieli wspólnie przeżyć sportowy wieczór po zmroku. Były światła, muzyka, wspólna rozgrzewka, pokaz cichej pirotechniki i przede wszystkim pięć kilometrów pokonanych razem. Zobacz zdjęcia.
Jeszcze przed startem było widać, że tegoroczna edycja będzie miała wyjątkowy charakter. Wiele osób pojawiło się z odblaskami, neonowymi dodatkami i świecącymi akcesoriami, dzięki czemu po zmroku trasa szybko wypełniła się światłami. O sportowe przygotowanie przed biegiem zadbała Magdalena Krupa, która poprowadziła wspólną rozgrzewkę.
Chwilę później przyszła pora na sygnał, na który wszyscy czekali. Tuż przed startem niebo nad Modrzewiną rozświetlił pokaz cichej pirotechniki, a dwie minuty później ponad 1000 biegaczy ruszyło na pięciokilometrową trasę. Zawodnicy rozpoczęli bieg na al. Jana Pawła II, na wysokości Elbląskiego Parku Technologicznego, a następnie pokonali ulice Antoniego Czuchnowskiego i Michała Rosnowskiego, by wrócić na aleję Jana Pawła.
Najlepszy czas w klasyfikacji generalnej mężczyzn uzyskał Mateusz Jankowski z Elbląga, który pokonał trasę w czasie 16.12,06 i podobnie jak przed rokiem zajął najwyższe miejsce podium. Wśród kobiet triumfowała Martyna Waśniewska z Elbląga z wynikiem 18.59,17.
* Organizatorzy: Prezydent Elbląga Michał Missan i MOSiR Elbląg



Fot. MOSiR Elbląg

Elbląska impreza cieszy się coraz większą popularnością wśród biegaczy

PIŁKA RĘCZNA\\\ Podczas najbliższego weekendu rozpocznie się II liga mężczyzn, w której Warmię i Mazury będą reprezentować dwa zespoły olsztyńskiego Szczypiorniaka i Czarni Olecko.
* **1. kolejka, piątek:** Czarni Olecko - Wybrzeże III Gdańsk (18); **sobota:** Borys Usar Kwidzyn - Alfa 99 Strzelno (16); **niedziela:** SMS ZPRP Kwidzyn - Wybrzeże II Gdańsk (12), Damy Radę Inowrocław - MKS Brodnica (15); **wtorek:** Szczypiorniak Olsztyn - Szczypiorniak II Olsztyn (19.30).

eprasa.pl 160caaf8ae



PARTNERZY

Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna

Energa operator

ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

WARMIA BROKERS

BANK SPÓŁDZIELCZY W SZCZYTNIE rok zał. 1910

VORZA GYM

ALCAR

POWIAT OLSZTYŃSKI

Powiat Ełcki

POWIAT BARTOSZYCKI

POWIAT DZIAŁDOWSKI

GMINA BARCIANY

NIDZICA 100% MAZURY
GMINA NIDZICA

PATRONI HONOROWI

Marcin Kulasek
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

PATRONAT HONOROWY
STAROSTA OLSZTYŃSKI
Andrzej Abako

PATRONAT HONOROWY
Prezydent Olsztyna
Robert Szewczyk

PATRONATY MEDIALNE

GAZETA OLSZTYŃSKA

Marki Polski

DZIENNIK ELBLĄSKI

ROZMAITOŚCI ełckie.pl

BIZNES WARMII i MAZUR

eprasa.pl 160caaf8ae